

CZOJNICE ■ BRUSY ■ CZERSK ■ KONARZYN

Nagroda za pomoc

Za pomoc w ujęciu Roberta Ciesielskiego, zabójcy dwóch mieszkańców Czerska, Andrzej Szlachcikowski otrzymał nagrodę pieniężną. Ufundował ją Marek Jankowski, burmistrz Czerska. Uroczyste wręczenie nagrody odbyło się w Urzędzie Miasta. Dzięki przyznaniu pieniędzy, państwo Szlachcikowscy będą mogli m.in. podłączyć swoje domostwo do sieci kanalizacyjnej.



3
CZERSK

Światelko nadziei

20 bezrobotnych absolwentów z gminy Brusy przejdzie szkolenia z zakresu pracy wolontariackiej. Po odbyciu wolontariatu w Banku Aktywności Zawodowej Absolwentów będą mieli szansę na zatrudnienie. Dodajmy, że w Powiatowym Urzędzie Pracy w Chojnicach zarejestrowanych jest obecnie 69 absolwentów, mieszkających w gminie Brusy.



6
BRUSY

Urodziny „Dziennika”

Chojnicki oddział „Dziennika Bałtyckiego” świętował swoje 5-lecie istnienia. Rozpoczęło je zwycięstwo w II Pływackich Mistrzostwach Dziennikarzy Polski Północnej. Potem były konkursy dla Czytelników, no i koncert grupy Back Up z Sankt Petersburga. Kulminacyjnym punktem naszych urodzin było wręczenie burmistrzowi miasta statuetki Chojnice – Perły Pomorza 2003.



8-9
CHOJNICE

Chojnice. Czy ekrany zgasną?

KINODRAMAT

Sytuacja chojnickich kin nie jest wesoła, coraz mniej osób może sobie pozwolić na obejrzenie filmu na dużym ekranie. W Kosmosie od 4 miesięcy nie było ani jednego seansu.

– Często zdarzało się, że nie obejrzałem filmu, bo przyszły tylko dwie osoby – mówi Radosław Wojtczak, chojnicki kinoman.

– A ja, żeby obejrzeć film, musiałam kiedyś wykupić osiem dodatkowych biletów, bo chętnych nie było – mówi mieszkanka Charzyków.

Jak mówi Janusz Szpener, właściciel Kosmosu, utrzymanie kina nie opłaca się, bo dystrybutorzy żądają za każdy seans od 200 do 400 zł.

– Żeby im zapłacić, musiałbym mieć kilkudziesięciu widzów, a przychodziło zaledwie kilku – dodaje.

Sytuacja w Kosmosie znacznie pogorszyła się w tym roku. Na ostatni czerwcowy seans „Gangi Nowego Jorku” przyszło zaledwie sześć osób. W ubiegłym roku właściciel kina nie mógł narzekać na frekwencję. Tłumy przyszły na oscarowego „Pianistę”. Trudno było o bilet.

Problemy z widzami miał też Kinoteatr w Chojnickim Domu Kultury.

– Wiosną i latem na widowni były pustki – przyznaje Halina Gawrońska, dyrektorka ChDK. – Dopiero teraz zauważyłam powrót do kina.



– Trudno określić, czy złote czasy kina jeszcze powrócą? – zastanawia się Janusz Szpener przy kinowym projektorze.

Fot. Radosław Ostrowski

Ubożenie społeczeństwa to główny powód, jaki podają właściciele kin, upatrując przyczyn fatalnej frekwencji. W powiecie chojnickim, gdzie stopa bezrobocia sięga 30 proc., trzeba oglądać każdą złotówkę kilkakrotnie przed jej wydaniem.

– Najgorzej jest przy wyświetlaniu filmu rodzinnego – dodaje Szpener.

– Wyprawa do kina kosztuje wówczas kilkadziesiąt złotych, nie wszystkich stać na ten wydatek.

Poważną konkurencją są też multipleksy. Tam najpierw trafiają premierowe filmy, do Chojnic docierają one najwcześniej po upływie półtora miesiąca.

Właściciele kin próbują ratować sytuację. Wiosną

w Kosmosie w poniedziałki film można było obejrzeć za 5 zł, czyli za połowę ceny premierowego seansu. „Stara baśń” trafiła do Kinoteatru kilka dni po premierze. Aby seans się udał, kinooperator Zygmunt Cieślak musiał w nocy jechać do Grudziądza, by na jeden dzień wypożyczyć kopię filmu.

(ros)

REKLAMA

“Wysoccy” s.j.

MATERIAŁY BUDOWLANE
POKRYCIA DACHOWE

**BETON KOMÓRKOWY
(SUPOREX)**

Z 10 % RABATEM



89-600 Chojnice
ul. Zakładowa 4
tel. (052) 39-71-448

22800521/E/1648

KONSTAŁ
ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY
KONSTAŁ sp.j.
83-110 TCZEW, TCZEWSKIE ŁĄKI, UL. POPRZECZNA 1
TEL./FAX (058) 531-38-22, 532-29-92

Rok założenia 1989

Konstrukcje stalowe:
- wykonawstwo i montaż
- budowa hal przemysłowych, wiat stalowych i magazynów

29801199/B/5

Wokół nas

Sprawa dla reportera

■ Wiesz o czymś ciekawym? ■ Coś Cię denerwuje? ■ Chcesz podzielić się opinią? ■ Nie możesz czegoś załatwić?
Zadzwoń, wyślij e-mail lub przyjdź do naszej redakcji. Nasz dyżurny reporter czeka codziennie na Państwa sygnały.
■ Chojnice, ul. Stary Rynek 2, tel. 397-96-21, 397-96-22, e-mail: db.chojnice@prasabalt.gda.pl

Reporter czeka na sygnały

od Państwa

☎ (0-52) 39 65 394

m. sowislo@prasabalt.gda.pl

2 **WIECZÓR** Dziennik Bałtycki

piątek
10 października 2003 r.

CO SŁYCHAĆ?

■ **Kolejni naciągacze.** Jestem oburzony tym, że na chojnickim rynku znów pojawiła się firma, wykorzystująca ludzką naiwność. Czytałem w „Dzienniku” artykuł o tym, jak przedstawiciele pewnej firmy naciągają na kredyty argentyńskie. Nie rozumiem, jak można w żywe oczy kłamać i łudzić ludzi, że otrzymają pożyczkę, skoro wcale nie mają zamiaru jej udzielić. Gdybym to ja „utopił” w takiej firmie choćby najmniejsze pieniądze, zebrałbym ludzi i okupowałbym biuro bezczelnych naciągaczy.

Czytelnik z Chojnic

■ **Zimno w mieszkaniu.** Mieszkam na parterze w kamienicy przy ul. Żwirki i Wigury. Mimo iż na drzwiach wejściowych do budynku wisi karteczka z prośbą o zamykanie drzwi, mało kto stosuje się do niej. Tymczasem z tego powodu mam jeszcze zimniej w mieszkaniu. Powodem są nieszczelne drzwi, ale nie stać mnie na ich wymianę. Czy to taki problem zamknąć po sobie drzwi? Ludzie mogliby być bardziej wyrozumiali.

Mieszkanka ul. Żwirki i Wigury

■ **Ciemne chodniki.** Uważam, że lampy, które niedawno postawiono na Os. Kolejarza, za mało oświetlają chodniki, a właściwie wcale. Lampy skierowane są w stronę ulicy, w związku z czym chodniki pozostają ciemne. Strach tamtędy przechodzić, zwłaszcza, że przy niektórych chodnikach rosną krzaki.

Mieszkanka Os. Kolejarz

Liczba tygodnia

30

- Po tylu latach Norbert G. z Chojnic będzie mógł się ubiegać o warunkowe zwolnienie. W poniedziałek Sąd Okręgowy w Słupsku skazał go na dożywocie.

str. 3

CYTAT TYGODNIA

■ Radni biją pianę

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, przewodniczącego rady Mirosława Janowskiego, zaskoczył bardzo nietypowy wniosek.

- **Siedzimy na tej sali od 6 godzin, z czego 4,5 godziny to bicie piany** - stwierdził Antoni Szlanga, radny SLD. - **Składam więc wniosek, by zaprzestać tego bicia piany.**

- **Przesadził pan** - skomentował Mirosław Janowski. - **Tylko 30 minut nie było biciem piany.** (mona)

HISTORIE Z ŻYCIA WZIĘTE

Spuścił powietrze i... odjechał

Wyobraźnia ludzka nie zna granic. Przykładem na to może być zachowanie mieszkańca Czulchowa, który wpadł na niesamowity pomysł. 16 lipca 2002 roku przyjechał do Chojnic pożyczonym od teścia volkswagenem golfem. To istotny fakt, gdyż za sprawą złego zaparkowania tego auta wpadł w nie lada tarapaty.

Zablokowali koło

- O godz. 13.35 strażnicy miejscy zauważyli przy ul. Krętej źle zaparkowany samochód - mówi Tadeusz Rudnik, komendant straży miejskiej w Chojnicach. - Kierowca nie tylko pozostawił auto w miejscu niedozwolonym, ale jeszcze zaparkował na chodniku, blokując przejście przechodniom.

Strażnicy założyli blokadę na koło. Za wycieraczkę wsunęli informację, gdzie i z kim kierowca powinien wyjaśnić sprawę, by blokadę zdemontować, po czym odjechali.

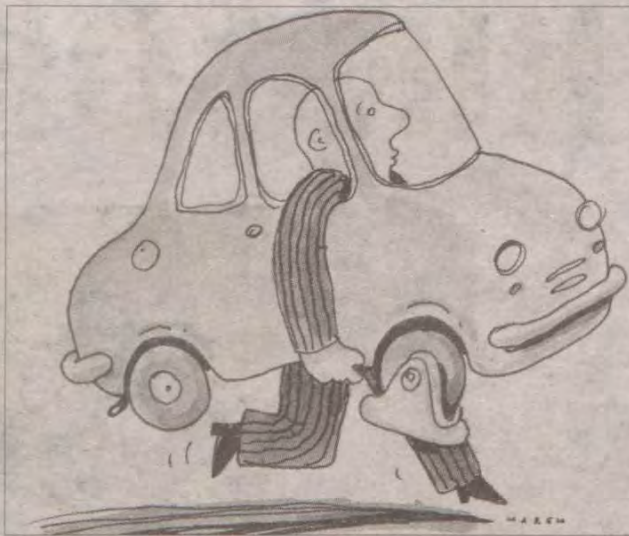
- Ok. 15.20 w pobliżu tego miejsca przejeżdżali strażnicy z drugiej zmiany - dodaje Rudnik. - Zauważyli, że blokada leży na chodniku, a

po aucie ani śladu.

Strażnicy zabrali więc nie naruszoną blokadę i przyjechali z nią do siedziby straży.

Zapomnieli o blokadzie

- Śmieliśmy się z kolegów, że włożyli wezwanie za wycieraczkę pojazdu, ale o założeniu



Rys. Marek Wdźiękowski

niu blokady najwyraźniej zapomnieli - kontynuuje. - Przecież nie była zniszczona...

Dzięki posiadanym numerom rejestracyjnym samochodu strażnicy ustalili właściciela auta. Wysłali mu wezwanie, jednak mężczyzna nie pojawił się we wskazanym terminie - 7 dni od chwili zdarzenia. - Pozostało nam więc skierować wniosek o ukaranie sprawcy do sądu grodzkiego - tłumaczy Rudnik. - Na sali sądowej, w wyznaczonym terminie, właściciel auta również nie pojawił się.

Ostatecznie okazało, że to nie on był sprawcą całego zamieszania.

- Tego dnia pożyczył auto zięciowi - mówi Arkadiusz Megger, zastępca komendanta Straży Miejskiej, który był na rozprawie. - Na następnej rozprawie tłumaczył się

przed sądem już rzeczywisty sprawca. Twierdził, że kolega przekonał go do przebiecia opony, spuszczenia powietrza i zdjęcia blokady. Dał się namówić, gdyż strasznie bał się kary.

Trudna sytuacja

Ze względu na szczególną sytuację materialną (m.in. bezrobocie, spalenie domu) kierowca nie został ukarany karą pieniężną, jednak sąd uznał go winnym. - Nie wnioskowaliśmy o ukaranie, gdyż potrafimy zrozumieć trudną sytuację - kończy Rudnik. - Myślę, że karą było dla niego to, że najadł się strachu i zniszczył oponę, a to przecież niemałe koszty.

A pomyśleć, że mogło się skończyć jedynie na ustnym pouczeniu.

(mona)

A TO CIEKAWE

Dzwony dla Najświętszej Panienki

W Nowym Dworze koło Ogorzelin, rodzimym gnieździe Nowodworskich i miejscu urodzenia rycerza, dobroczyńcy Akademii Krakowskiej - Bartłomieja Nowodworskiego, znajdował się niegdyś mały kościół, a raczej dworska kaplica. Gdy kościółek podupadł, ówczesny dziekan nie chciał go remontować. Wyposażenie rozdysonował pomiędzy okoliczne kościoły. Dzwony zamierzał podarować kościołowi farnemu w Chojnicach. Jednak, gdy chłopci wciągnęli dzwony na wóz, konie nie mogły ruszyć. Nie pomogło nawet zaprzęgnięcie trzecie parę koni. Ludzie przekonywali pana, że dzwony powinny pozostać we wsi. Ten

jednak obstawał przy swoim. Przyznał, że to znak nieba, ale nie wiedział, jak go interpretować i co czynić.

Przechodził w tym czasie przez wieś stary człowiek przewiązany rzemieniem, z torbą podróżną i kosturem. Wyglądał na pątnika, który odwiedza święte miejsca. Wieśniacy opowiedzieli mu, co ich trapi. Po chwili namysłu zaproponował dzwony Najświętszej Panience w Zamartem. Zapewniał, że będzie mu ona za ten gest bardzo wdzięczna i oddalił się z uśmiechem. Gdy ponownie zaprzężono konie, a pan dał znak do odjazdu w kierunku Zamartego, wóz ruszył bez oporu. Bracia bernardyni

w Zamartem, którzy od niedawna mieszkali w tamtejszym dworze i z pilnością go przyozdabiali, z radością przyjęli dar. Podziękowali dziedzicowi, który sam wierzchem podążył pomodlić się przed cudowną figurką Najświętszej Panienki, a przy okazji złożyć wizytę mnichom.

Jeden z dzwonów zachował się do naszych czasów i wciąż służy kościołowi parafialnemu w Zamartem. Drugi natomiast został uszkodzony i na początku XIX wieku został przetopiony i na nowo odlany.

(mona)

(Według: K. Ostrowski, Dzwony w Zamartem, w: Ukryty skarb. Legendy ziemi chojnickiej, Chojnice 2001)

NASZA SONDA

■ Nauczyciele pamięci godni

We wtorek, 14 października obchodzić będziemy Dzień Edukacji Narodowej. Zapytaliśmy więc wybranych samorządowców z powiatu chojnickiego o to, którego nauczyciela ze szkolnych lat najbardziej sobie cenili i dlaczego?

O nauczycielu czytaj też na str. 11 (acz)

Egzamin po godzinach



Fot. A. Jakusz

Józef Pokrzywnicki
wiceburmistrz Chojnic

- Miałem szczęście do nauczycieli, dobrych mógłbym wymienić wielu. Jednak w sposób szczególnie ciepło wspominam zmarłą przed paroma dniami Zofię Łukowicz. Dlaczego? Po prostu bardzo wiele jej zawdzięczałem. Pomogła mi już przy egzaminach wstępnych do liceum, kiedy nie mogłem stanąć przed komisją z innymi, bo się okazało, że moje papiery gdzieś się zapodziały. Siedziałem sam na korytarzu i już straciłem nadzieję, że kiedykolwiek będę uczniem ogólniaka i wtedy pani Łukowicz zapytała: A ty chłopcze, co sam tutaj robisz, dlaczego nie zdajesz? Doprowadziła sprawę do końca, czyli do tego, że zdałem ten egzamin „po godzinach” pracy komisji. To był 1956 rok.

Lekcja charakteru



Fot. M. Sowisło

Marek Jankowski
burmistrz Czerska

- Właściwie na każdym etapie kształcenia człowiek spotyka na swojej edukacyjnej drodze nauczycieli, którzy z jakichś względów zapadają w pamięć. Mnie najbardziej utkwiły w pamięci dwie osoby: historyk Śliwiński i matematyczka Krasny. Obydwójce byli moimi wychowawcami w podstawówce. Śliwińskiego pamiętam dlatego, że na lekcji wychowawczej opowiadał nam takie historie, że wszyscy ich słuchaliśmy z otwartymi ustami. Pani Krasny z kolei, to była nauczycielka sprawiedliwa, ciepła, ale i wymagająca. Ponieważ przejawiałem zdolności w naukach ścisłych, skrzętnie to wykorzystwała do rozwijania moich zainteresowań. Wyglądało to w ten sposób, że zadawała mi trudne matematyczne łamigłówki ze zbioru zadań. Czasami się nad nimi męczyłem, ale zawsze rozwiązywałem. Lekcje z panią Krasną to była dla mnie dobra lekcja charakteru.

PLEBISCYT

■ Konkurs rozstrzygnięty

Rozstrzygnięliśmy konkurs „Dziennika” na propozycję nazwy nowej gazety Chojnice Czulchów.

Najciekawszą, naszym zdaniem, była propozycja pana Romana Szefflera z Chojnic „Komturia - notki i plotki”. To właśnie ją postanowiliśmy nagrodzić upominkami „Dziennika Bałtyckiego”.

Są one do odbioru w naszej redakcji przy Starym Ryнку 2 w Chojnicach.

Poniżej prezentujemy inne Państwa propozycje, jakie dotarły do naszej redakcji w Chojnicach.

(red)

Inne propozycje

„Goniec lokalny”, „Dwa powiaty, wieści z Chojnic i Czulchowa”, „Mała Eurostrefa”, „Nasze życie Czulchów - Chojnice”, „DEBEL - Chojnice - Czulchów”, „DUET DZIENNIK Chojnice - Czulchów”, „Gazeta sąsiedzka”, „PARTNER - chojnicko - czulchowski”

Dziennik Chojnicki

Staly dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”
Dyrektor regionalny: Grzegorz Bielinski

ISSN 0137/9062

REDAKCJA CHOJNICE

Redaguje zespół oddziału „Dziennika Bałtyckiego” Chojnice, ul. Stary Rynek 2
Redakcja, tel. Aleksandra Jakusz (0-52) 39 65 361
Reklama, tel. Kasia Zakrzewska (0-52) 39 65 396
Grzegorz Bielinski 39 65 397, Beata Biesek 39 65 398
Monika Niemczyk 39 65 399

REDAKCJA GDAŃSK

Redaktor naczelny: Maciej Siemieda, tel. 300 33 00
Zyrol. naczelny: Maciej Wodko, tel. 3003 305
Mariusz Szmidtka, tel. 3003 304

REKLAMA

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300 32 60, fax 300 32 66,
300 32 10 fax 300 32 13
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2
(redakcja)
tel. (058) 660 65 00, 660 65 01

tel./fax (058) 660 65 02
tel. (058) 660 65 20 do 33
(reklama)
Gdynia, ul. Świętojańska 141 B
(biuro ogłoszeń)
tel. (058) 622 74 79

tel./fax (0-58) 834 50 27
Czulchów, plac Wolności 4.

WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Prezesa Krzysztof Krupa

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Poletka 3
tel. 30 03 700, fax 30 03 703
Proj. graficzny - Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

Czersk. Nagroda za pomoc w ujęciu zabójcy

Gdybym wcześniej ją znalazł...

Andrzej Szlachcikowski, mieszkaniec Czerska, otrzymał nagrodę pieniężną za pomoc w ujęciu Roberta Ciesielskiego, mordercy dwóch czeraszczanek: Iwony Brzeskiej i Marzeny Skajewskiej.

– Taka postawa jest godna podziwu – mówi Marek Jankowski. – Nie każdy potrafi zdobyć się na taką odwagę. Zachowanie pana Szlachcikowskiego świadczy o tym, że jest wrażliwy na ludzką krzywdę.

Tropem plastiku

Przypomnijmy, że pod koniec marca 2002 roku Andrzej Szlachcikowski zaniósł na policję kartę bankomatową Iwony Brzeskiej. Znalazła ją jego żona, grabiąc liście.

– Karta była ukryta pomiędzy deskami piaskownicy a żywem – opowiada Andrzej Szlachcikowski. – Może gdyby wcześniej żona ją znalazła, Marzena Skajewska żyłaby...

Od chwili, gdy karta trafiła na policję, śledztwo w sprawie morderstwa „ruszyło” zupełnie nowym torem. Pozwoliło to na ustalenie i zatrzymanie sprawcy. Za późno jednak, aby ocalić Marzenę Skajewską.

Po przekazaniu karty policji, spotkało mnie wiele nieprzyjemności ze strony mojej



Wręczenie nagrody Andrzejowi Szlachcikowskiemu odbyło się w czerskim Urzędzie Miejskim. Na zdjęciu (od lewej) Marek Jankowski, burmistrz Czerska, Andrzej Szlachcikowski oraz Peter Wollschlaeger, prezes Czerskich Fabryk Mebli Klose.

Fot. Maria Sowisto

rodziny – mówi Szlachcikowski. – Jesteśmy od niej odseparowani.

Wiele potrzeb

Warto dodać, że Robert Ciesielski był narzeczonym Anny H., pasierbicy Andrzeja Szlachcikowskiego. Bywał więc w ich domu. Nikt jednak nie przypuszczał, pomimo jego przestępczej przeszłości, że Robert jest zdolny do morderstwa.

– Zawsze był miły, uśmiechnięty i uczynny – twierdzi Szlachcikowski. – Nawet moja pasierbica nie zorientowała się, że zabił Iwonę. Tak się maskował... To był dla nas szok.

Rodzinie Andrzeja Szlachcikowskiego pieniądze z nagrody bardzo się przydadzą. Obecnie pan Andrzej jest na zasiłku dla bezrobotnych, żona natomiast nie pracuje. Mają na utrzymaniu duży, piętrowy dom w Czersku.

– Na pewno nie kupię samochodu ani motoru – mówi

pan Andrzej. – Mamy zupełnie inne potrzeby. Będziemy mogli w końcu podłączyć się do sieci kanalizacyjnej, naprawimy ogrodzenie i kupimy opał na zimę.

Nagroda została ufundowana przez Marka Jankowskiego, burmistrza Czerska oraz Petera Wollschlaegera, prezesa Czerskich Fabryk Mebli Klose, pracodawcy Iwony Brzeskiej. – Zamiast tej nagrody wolałbym jednak, żeby Iwona Brzeska żyła – dodaje Szlachcikowski.

Maria Sowisto

Odważny



Peter Wollschlaeger

prezes Czerskich Fabryk Mebli Klose

– Mam nadzieję, że szlakiem pana Szlachcikowskiego skończą się. Tym bardziej, że załoga naszej fabryki bardzo pozytywnie oceniła jego czyn. Dzięki niemu, a w efekcie zatrzymaniu mordercy, nasze pracownice przestały się bać chodzić do pracy na trzecią zmianę. Trzeba być bardzo odważnym, żeby zareagować tak jak pan Szlachcikowski, kiedy zaniósł kartę bankomatową na policję. Jesteśmy mu bardzo wdzięczni.

Dożywocie w podobnej sprawie

W poniedziałek w Sądzie Okręgowym w Słupsku zapadł wyrok w sprawie zabójstwa 19-letniej Małgorzaty K. z Chojnat, do którego doszło 1 listopada 2002 roku w Chojnicach. Oskarżony o to chojniczanin, 27-letni Norbert G., został skazany na dożywotnie więzienie. O warunkowe zwolnienie będzie mógł się starać dopiero po 30 latach. Wyrok nie jest prawomocny. Małgorzata K. była przetrzymywana w domu Norberta G. i gwałcona. Mężczyzna przyznał się do wszystkiego, z wyjątkiem gwałtu. Twierdził bowiem, że dziewczyna współżyła z nim dobrowolnie.

Czersk. Radca prawny z wyrokiem

Raz, dwa, trzy, Temida patrzy

Jarosław O., prowadzący kancelarię prawniczą w Czersku, ma na swoim koncie prawomocny wyrok skazujący. Mimo to, nadal aktywnie udziela porad prawnych i pełni funkcję radcy prawnego lokalnych firm.

Jak się okazuje, Jarosław O. został już raz ukarany nagana z ostrzeżeniem. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wymierzył taką karę zaraz po uprawomocnieniu się wyroku w sprawie sprzedaży, pomimo sądowego zakazu, nieruchomości wraz z działką. Wyrok zapadł w listopadzie

2000 roku. – Przeciwno Jarosławowi O. toczyło się postępowanie dyscyplinarne w związku z popełnionym czynem, za który został skazany prawomocnym wyrokiem karnym – mówi Jerzy Mojsiewicz, dziekan Rady OIRP w Bydgoszczy. – Rzecznik dyscyplinarny OIRP w Bydgoszczy prowadzi obecnie postępowanie w związku z kolejnymi zarzutami.

W Sądzie Rejonowym w Tucholi toczy się bowiem sprawa przeciwko Jarosławowi O. Tym razem chodzi

o wyłudzenie od PKO BP blisko 100 tys. zł.

– Jarosław O. jest oskarżony o wyłudzenie na szkodę chojnickiego oddziału PKO BP 96 tys. 903 zł i 19 gr – mówi Mirosław Kędziński, wiceprezes Sądu Rejonowego w Tucholi. – Mężczyzna wyłudził pieniądze, posługując się kartą bankową PKO Visa Gold. Dokonał szeregu wypłat, na które nie miał pokrycia w zgromadzonych na rachunku bankowym pieniądzech.

Dodatkowo, w tym samym banku przedłożył nierzetelne oświadczenie o zarobkach.

Chciał bowiem uzyskać kredyt. Jarosław O. wykazał, że przez trzy miesiące poprzedzające dzień złożenia oświadczenia, zarobił 30 tys. zł.

Prokuratura Rejonowa w Chojnicach z siedzibą w Tucholi przygotowuje natomiast materiały do kolejnej sprawy. I tym razem chodzi o wyłudzenie pieniędzy. Jest to 1 tys. 622 zł na szkodę jednej z firm działających w Sępólnie Krajeńskim. Jarosław O. był radcą prawnym tej firmy.

(ms)

Do tematu wrócimy

CZYTASZ I WIESZ

Negocjują odsetki



Fot. Radosław Ostrowski

Spór między samorządowcami a kurią dotyczy widocznej na zdjęciu kaplicy z przylegającym do niej budynkiem.

CHOJNICE. Trwają dalsze negocjacje chojnickich samorządowców z kurią diecezji pelplińskiej w sprawie zakupu poszpitalnych obiektów. Miejska strona zgadza się z propozycją kurii, aby budynek przylegający do szpitalnej kaplicy pozostawić do dyspozycji diecezji. Pierwotnie gmach miał zostać sprzedany miastu. W związku z tym, samorządowcy oczekują zwolnienia z odsetek od ustalonego wcześniej miliona złotych. Tymczasem ks. infułat Stanisław Grunt, reprezentujący interesy biskupa pelplińskiego, nie chce przyjąć takiej oferty. Przypomnijmy, radni miejscy zgodzili się na zakup obiektów poszpitalnych należących do kurii za milion złotych z odsetkami. Począwszy od przyszłego roku, miasto będzie spłacać je z miejskiego budżetu w trzech równych ratach.

– W związku z tym, że kupujemy mniej nieruchomości, oczekujemy, że kuria zmniejszy nam koszt zakupu o ustalone wcześniej odsetki – mówi Arseniusz Finster, burmistrz Chojnic. – Jesteśmy skłonni wpłacić pierwszą ratę wcześniej niż w grudniu 2004 roku, ale bez doliczenia dodatkowej kwoty.

Jak się dowiedzieliśmy, w budynku przylegającym do kaplicy ma być urządzony Dom Księdza Seniora. (ros)

Otwarcie świetlicy

CIECHOCIN. Już jutro mieszkańcy będą świętować otwarcie świetlicy. Radość jest tym większa, że udało się odnowić jej wnętrze po grudniowym pożarze. Uroczystości rozpoczną się od mszy św. o godz. 16. Następnie goście udadzą się do świetlicy. Tam, oprócz przecięcia wstęgi i podziękowań, przewidziany jest krótki program artystyczny, który przygotowały dzieci z Ciechocina oraz ich starsi koledzy z kabaretu Ciacho.

– To będzie ważne wydarzenie w sołectwie. Każdy mieszkaniec pomógł nam w urządzeniu naszego miejsca spotkań – mówi Violetta Rossek, kierowniczka świetlicy.

Dodajmy, świetlica ma swoich przyjaciół także poza sołectwem. Urządzeniem świetlicy od kilku lat zajmuje się ks. Kazimierz Matyja, który jutro będzie obchodził 65 urodziny. W ubiegłym roku udało mu się pozyskać 35 tys. euro od holenderskiej Fundacji Królowej Julianny, zaś brytyjska ambasada odstąpiła komputery, które wkrótce dotrą do Ciechocina. (ros)

REKLAMA

Potrzebujesz PIENIĘDZY? Kwoty od 10 000 zł do 300 000 zł

Prezentujemy specjalny program finansowania osób bez zdolności KREDYTOWYCH

UWAGA!!!

Tylko teraz uproszczona procedura bez zaświadczeń o dochodach. Obsługujemy wszystkie grupy zawodowe, także emerytów, rencistów, rolników i osoby prowadzące działalność gospodarczą.

Przykładowe zestawienia	
25 000 zł	- 119,44 zł
50 000 zł	- 238,88 zł
75 000 zł	- 358,33 zł
100 000 zł	- 477,77 zł
150 000 zł	- 716,66 zł
200 000 zł	- 955,55 zł

Szczegółowe informacje u doradców finansowych:

Gdańsk, ul. Klonowa 1, III p., pok. 1, tel. (0...58) 341-97-11
Gdynia, ul. Świętojańska 40/2, II p., tel. (0...58) 781-68-60, 781-68-61
Chojnice, ul. Stary Rynek 9-10, Dom Handlowy LIBERA, III p., tel. (0...52) 397-35-12
Człuchów, ul. Batorego 2A, I p., tel. (0...59) 834-60-05
Starogard Gdański, ul. Chojnicka 10, pok. 5, tel. (0...58) 562-32-76
Bytów, ul. Kochanowskiego 3, I p. budynek "Jantar", tel. (059) 822-89-39

10172529/A/30

Kask do śmiechu

Sã nie zgõdzają

Andrzej Lemańczyk
prezes Oddziału ZKP w Lipnicy,
opowiada dowcip:

- Wszëtczégò nôlëpszégò! - gõdò Franc do swòjégò drëcha. - Jõ czuì, że tã jes zakõchõny. Kuliz òna mò lat?
- Kò 72.
- A czedë slub? - pitò sã Franc.
- Jõ nie wiém, ji stòri sã nie zgõdzają.



Czëtanië z Knédzi Mądroscë

Mądrosc je nõdrogszim skarbã

Jõ sã mòdlił a bëła mie dònò rozëmnota, wzwõt jem, a przëszedł do mie dëch mądroscë. Òna sta sã dlò mie drogszò òd bëtów i tronów i w przërównaniu do ni za nic jõ miòł bõgactwa. Drodzich kamieni jõ z nią nie przërównywòł, bõ wszëtkò złoto je w procëmku do ni jak gòrcz piòskù, a strzëbro przë ni je wòrtne teli, co kòl. Jõ jã ùmòlówòł nad zdrowië i snòzotã i jem chcòł jã miec mili òd widu, bõ ji gòrajacò jasnota nigdë nie gasnie.

A przëszlë mie razã z nią wszëtczë dobra i niezlëczoné bõgactwa w ji rãkù.
To je słowò Bòzë.

Słówka

rozëmnota - mądrość
procëmko - przeciw
gòrcz - garść
kòl - błoto
snòzota - piękno

KASZUBSKIE MSZE

W niedzielę, 12 października, msze z częścią liturgii w języku kaszubskim odbędą się w:

- Gdańsku, ul. Świętojańska, kaplica kościoła św. Jana, godz. 11
- Gdyni Wielkim Kacku, ul. Źródło Marii, kościół św. Wawrzyńca, godz. 8
- Żukowie, kościół WNMP, ul. 3 Maja, godz. 18

REKLAMA

MAKRO-BUD-DACH
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe
Iwona Żelawska

Pruszcz Gdański ul. Obr. Westerplatte 30

tel./fax 69-20-893

pon. - pt. 8.00 - 17.00

sobota 9.00 - 13.00

www.makro-bud.com.pl

21801029/A/1154

NAJWIĘKSZY WYBÓR - NISKIE CENY
PROMOCJA

DACHÓWKA CERAMICZNA
DACHÓWKA CEMENTOWA
BLACHODACHÓWKI I TRAPEZY
ORYNOWANIA, OKNA DACHOWE, AKCESORIA
SYSTEMY OCIEPLEŃ,
STOLARKA, MAT. BODOWLANE
Wykonujemy prace dekarские
(do 10 lat gwarancji).

+moto
+gratka
Auto
zamów
reklamę
w środę
w
Dzienniku
(058) 30 03 200



W ofercie posiadamy wózki widłowe:

- spalinowe i elektryczne (2 lata gwarancji)
- systemowe magazynowe
- nowe i używane
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny



KMJ Kaszubowscy
Autoryzowany Dealer
Nissan Poland Ltd.

ul. Grunwaldzka 303 D
80-314 Gdańsk
tel. (058) 552-21-93

fax (058) 552-26-44
kom. 693-450-302
kom. 693-450-312

10189430/A/884

KUTE BRAMY BALUSTRADY KRATY OGRODZENIA



KOWALSTWO ARTYSTYCZNE
Ciesielski
Rok założenia 1982
94-240 Reda, ul. Górników 17
tel. (058) 678-77-57, tel/fax 678-77-58
WYSTAWA SPRZEDAŻ
REDA, ul. Wajtkowskiego 56, tel. (058) 678-82-28
(przy trasie Reda - Wajtkowskiego)
www.kowal.pl

120 PL Nmb

- bogaty wybór wzorów

- fachowe doradztwo

- pomiary oraz montaż

TERMINOWOŚĆ I SŁOWNOŚĆ

TECHNOLOGIA

STALOWE ELEMENTY OZDORNE

PEŁNY ASORTYMENT

JESIENNE UPUSTY DLA FIRM!

WYSTAWA JAKOŚCI

AKCESORIA DO BRAM

Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Wielokulturowy tygiel na północy Kaszub

Unia w soczewce

Północne Kaszuby przez wieki były istnym tygłem wielu kultur i narodów. Już od średniowiecza w okolicy Krokowej i Żarnowca mieszkali wspólnie Kaszubi, Polacy i Niemcy. W wieku XVI i XVII przybyli także Holendrzy i Fryzyjczycy. Po II wojnie światowej Niemcy zostali przesiedleni, a na ich miejsce przybyli repatrianci ze wschodnich rubieży Polski.

- Moja mama była Kaszubką, a ojciec Niemcem - mówi Barbara Helbutzki z Niemiec, urodzona i wychowana w okolicach Żarnowca. - Pamiętam, że przed wojną Polacy i Niemcy dobrze się rozumieli. Na ogół prowadziliśmy życie społeczne, które nam sprzyjało. Chodziłam z kaszubskimi dziećmi do szkoły. Uczylałam się polskiego języka, a w domu porozumiewałam się też po niemiecku. Dla nas było to naturalne - dodaje Kaszubka o niemieckim poczuciu narodowym.

Zarówno Kaszubi jak i Niemcy byli bardzo tolerancyjni, mimo że dzieliło ich także wyznanie. Kaszubi uczęszczali do katolickiego kościoła w Żarnowcu, Niemcy do ewangelickiego w Krokowej. Ludzie różnych narodów poznawali się, zawiązywali rodziny, co prowadziło do społecznej jedności.

Sytuacja zmieniła się bezpośrednio przed wybuchem II wojny światowej. Wówczas nastroje były różne, rodziło się dużo podejrzeń i przeciwnych poglądów. Jednak przyjaźnie pozostawały i w sytuacjach dramatycznych ludzie sobie wzajemnie pomagali. W wyniku wojny powstało wiele ran, które należy goić przez wzajemne poznanie się ludzi, narodów i języków. Służy temu między innymi Fundacja „Europejskie Spotkania” Kaszubskie Centrum Kultury Krokowa, która powstała w sierpniu 1990 roku, dzięki współpracy gminy Krokowa z dawnymi właścicielami krokowskich ziem,



Hrabia Albrecht von Krockow od lat wspiera działania nad polsko-niemieckim pojednaniem. Z lewej autor książki o Krokowej, Krzysztof Wójcicki.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

rodziną hrabiego Albrechta von Krockow. - Głównym celem fundacji jest podejmowanie działań sprzyjających zbliżeniu polsko-niemieckiemu i budowaniu wspólnej Europy - podkreśla hrabia von Krockow.

Właśnie to jest najważniejszą treścią międzynarodowych konferencji, które odbywają się od czasu do czasu na zamku w Krokowej.

- Te okolice są Unią Europejską w soczewce - uważa prof. Siegfried Melchert z Poczdamu, którego matka była Kaszubką z okolic Łeby. - Dlatego warto włączyć się w specyfikę przedwojennej koegzystencji na tych ziemiach, by lepiej od innych być przygotowanym do nowej sytuacji w Europie.

Elżbieta Pryczkowska

Aryton®

**KOLEKCJA
JESIEŃ-ZIMA
2003**

nagrodzona tytułem
Doskonałość Mody 2003

GDYNIA
ARYTON C.H. KLIF, AL. ZWYCIĘSTWA 256
BELL, UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 51

GDAŃSK
JUWENA, UL. TKACKA
MONNARI C.H. GEANT
MONNARI C.H. ALFA

ELBLĄG
MODA, UL. CZERWONEGO KRZYŻA 5/11

**DOSKONAŁOŚĆ
MODY 2003**
STYL

2581663/B/918

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE
Ciesielski

KUTE BRAMY BALUSTRADY KRATY OGRODZENIA

STALOWE ELEMENTY OZDORNE

WYSTAWA JAKOŚCI

PEŁNY ASORTYMENT

JESIENNE UPUSTY DLA FIRM!

AKCESORIA DO BRAM

www.kowal.pl

Cóż je częć

■ Gimnazjaliści o Kaszubach

LUZINO. Gimnazjum Publiczne im. Pisarzy Kaszubsko-Pomorskich organizuje I Sejmik Kaszubski, a na nim Gimnazjalny Konkurs Wiedzy o Kaszubach i Pomorzu. Celem konkursu jest zainteresowanie młodzieży regionem, jego historią, literaturą, geografią oraz poznanie znaczących postaci Kaszub i Pomorza. W konkursie mogą wziąć udział uczniowie z powiatów: kartuskiego, puckiego i wejherowskiego. Przebiegać będzie w trzech etapach. Pierwszy obejmuje eliminacje szkolne. Rozstrzygnięty musi być do 21 listopada. Każde z gimnazjów może wytypować po czterech uczestników do drugiego etapu, który odbędzie się już w Luzinie. Tego samego dnia dziesięciu najlepszych weźmie udział w finałowym, trzecim etapie. Uczestników należy zgłaszać pod adresem gimnazjum, ul. Mickiewicza 22, 84-242 Luzino, tel. 678-26-13 lub 678-27-09.

Młodzieżowa współpraca



Kazimierz Bistrón
dyrektor Gimnazjum
Publicznego w Luzinie

Chcemy wiedzieć o naszej małej ojczyźnie, przede wszystkim swoją tożsamość, wnieść do wspólnego kulturowego skarbca Europy. Przecież powinniśmy być dumni z tego, że mamy tak

bogatą tradycję, historię i kulturę. Zwłaszcza młodzieży powinniśmy mieć tego świadomość. Dlatego w ogólnym zgiełku tego świata chcemy odszukać znajome twarze piewów tej ziemi. Mamy nadzieję, że konkurs stworzy pewną tradycję i w przyszłości zaowocuje bliższą współpracą młodzieży kaszubskiej. Organizowany jest pod hasłem „Zemia rodnó, pészny kaszëbsczi kraju, òd Gdańska tu, jaż do Roztoczi bróm”, z czerpniętym z pieśni Jana Trepczyka.

■ Part ze sztandarem

BRUSY. Oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego będzie miał nowy sztandar. Uroczyste poświęcenie i przekazanie nastąpi 19 października. Początek imprezy o godz. 10.45 przed kościołem w Brusach. Po uroczystej mszy nastąpi przekazanie sztandaru i część artystyczna z udziałem zespołu „Krëbanë”. Za swoje motto part w Brusach przyjął treść „Kaszëbskò naj wid i skòrb”, uwiecznioną na sztandarze. Prezesem oddziału jest Władysław Czarnowski, który jest jednocześnie zastępcą burmistrza Brus.

■ Klub Młodzieży Kaszubskiej

GINA ŻUKOWO. Na zebraniu Klubu ZKP w Baniń podjęto działania zmierzające do powołania Klubu Młodzieży Kaszubskiej. Ta myśl została zainspirowana faktem, że w banińskim klubie jest sporo ludzi młodych, głównie absolwentów szkół wyższych i studentów. Przypływ młodzieży nastąpił zwłaszcza po pielgrzymce z Baniń do sanktuarium Królowej Kaszub w Sianowie, gdzie na barkach młodych Kaszubów przyniesiono obraz Sługi Bożego biskupa Konstantyna Dominika. Jednym z zadań klubu młodzieży będzie powołanie grupy teatralnej. Niektórzy już snują plany, by sięgnąć do najpiękniejszej sztuki ks. dr. Bernarda Sychty „Hanka s™ żeni”. Aktualnie działają dwa kluby kaszubskiej młodzieży akademickiej: Pomorania w Gdańsku i Tatczëzna w Słupsku.

(ep)

Z kaszëbsczi pòlęcë

■ Trzebiatowscy z Trzebiatkowej

Książka „Trzebiatowscy 1515-2015” jest pokłosiem zjazdów rodzinnych jednego z większych rodów na Kaszubach o szlacheckim pochodzeniu. Początki rodu związane są z wsią Trzebiatkowa na ziemi bytowskiej, która - według członków rodziny - mylnie jest zapisywana. Powinno być po polsku Trzebiatki, a po kaszubsku Trzebiatki, zgodnie z kaszubską wymową Trzëbiatcz. W książce ujęte jest obszerne studium prof. Zygmunta Szulki na temat historii rodowej wsi oraz teksty polemiczne członków rodu. Są też liczne biogramy znanych Trzebiatowskich, zarówno Żmudów jak i Jutrzenków. Do tych drugich należy zaliczyć prof. Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Janusza Jutrzenkę-Trzebiatowskiego oraz zmarłego przed rokiem ks. kanonika Zygmunta, autora dwóch książek o rodzinnej ziemi kaszubskiej. Wydawcą książki jest T&T z Gdańska, prowadzone przez Beatę Żmuda-Trzebiatowską.



(ep)

Jedne zespoły powstają, inne znikają

„Kòsédra” już nie tańczą

Komisja Kultury przy Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim obliczyła przed dwoma laty, że na Kaszubach działa ponad sto zespołów folklorystycznych. Od tego czasu powstały kolejne formacje, ale są też przypadki, że działalność niektórych grup zanika. Taki los spotkał przed miesiącem Kaszubski Szkolny Zespół Pieśni i Tańca „Kòséder” z Kamienicy Królewskiej.

REKLAMA

Grupa powstała w końcu 1996 roku z inicjatywy lokalnych przedsiębiorców, Teresy i Lechosława Borkowskich. Nazwę zawdzięcza Janowi Właśniewskiemu z Gdańska, choreografowi grupy. Pierwsze koncerty odbyły się na terenie gminy Sierakowice w 1997 r. Występy zawsze rozpoczynały się od typowo kaszubskiego tańca, kòsédra. Kierownikiem zespołu był Witold Kotlenga, a opiekunem pedagogicznym, Grażyną Dawidowską.

Trzydziestoosobowy zespół zaistniał na wielu scenach. Występował m.in. na Wojewódzkim Przeglądzie Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych w Kościerzynie (1998, 1999) i Przeglądzie Pieśni, Tańca, Muzyki i Gawędy Kaszubskiej w Chojnicach o Złotego Tura (2000), w czasie mszy św. odprawionej przez Jana Pawła II w Sopocie (1999) i na kaszubskim festynie Transscassubia (Hel, 2000). W maju 2000 r. koncertował też w Szwecji.

Lata rozkwitu zaowocowały powstaniem w 1999 roku grupy maluchów o nazwie Radość, która miała być narybkiem „dużego” zespołu.

Kryzys w „Kòsédrze” pojawił się, gdy członkowie najstarszej grupy ukończyli szkołę podstawową. Wraz z rozpadem zespołu rozpadła się kapela. Wciąż jednak nie gaśnie nadzieja na reaktywowanie grupy.

Grzegorz Schramke



LOTOS RED

Olej opałowy nowej generacji
Każda cząsteczka to maksimum energii

Przedstawiamy efekt pracy najlepszych laboratoriów światowych: oto nowy olej opałowy LOTOS RED. Zaawansowana technologia jego wytwarzania powstała w oparciu o najnowsze osiągnięcia przemysłu naftowego. Dzięki temu gwarantujemy stabilną, najwyższą jakość produktu. Każda partia oleju jest ściśle monitorowana na wszystkich etapach produkcji i dystrybucji. Dzięki unikalnej formule oleju, lepszy proces spalania przekłada się na dłuższą sprawność pieca i konkretne oszczędności. Olej opałowy LOTOS RED zdobył Grand Prix VIII Międzynarodowych Targów Nafta i Gaz 2003.

Gorąca linia: 0 801 103 103*
www.lotored.pl

* całkowity koszt połączenia stanowi równowartość jednej jednostki taryfikacyjnej TP S.A. Oferta dostępna na ograniczonym terenie. Szczegóły: Gorąca linia i strony www.



Rekomendacja. Polska Korporacja Techniki Sanitarnej Grzewczej Gazowej i Klimatyzacji rekomenduje LOTOS RED. Produkt spełnia wymagania niemieckiej normy DIN.



Obniżona zawartość siarki. Produkt zawiera poniżej 0,1% siarki – to dwa razy lepszy wynik od normy obowiązującej w Unii Europejskiej!



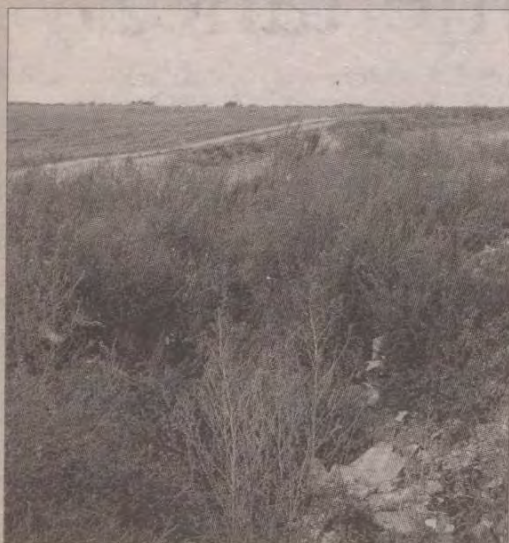
Czystość dysz oraz łatwiejszy serwis pieca. Dzięki dużej efektywności spalania, przy obniżonej emisji sadzy, dysze pieca są czyste przez długi czas.



Oszczędność. Unikalna formuła oleju LOTOS RED gwarantuje wyższą efektywność i sprawność instalacji, co zapewnia wymierne oszczędności.

CZYTASZ I WIESZ

Rady na odpady



Dzięki uczniom Szkoły Podstawowej w Czyczkowie zlikwidowano dzikie wysypisko śmieci w gminie Brusy.

Fot. Agnieszka Wirkus

CZYCZKOWY, GM. BRUSY. Segregacja odpadów na plastik, szkło i makulaturę, to dla mieszkańców Czyczkowie nic nowego. Dbanie o środowisko zaszczytliwi im bowiem uczniowie szkoły podstawowej. – Nasza szkoła uczestniczyła w programie pn. Rady na odpady zorganizowanym przez Fundację Partnerstwo dla Środowiska z siedzibą w Krakowie – mówi Ewa Rokita, dyrektor SP w Czyczkowie. – Dzięki temu udało nam się min. pozyskać kontenery do segregowanych odpadów. Podczas realizacji programu pt. Rady na odpady uczniowie starszych klas odnaleźli dwa dzikie wysypiska śmieci. Dzieci wspólnie z pracownikami Zakładu Usług Komunalnych wybrały odpady. Dzięki miejscowym przedsiębiorcom udało się również wykonać pergolę nad kontenerem przy boisku szkolnym.

Mniej wysypisk

Iwona Studzińska
nauczyciel SP w Czyczkowie

– Uczniowie oraz mieszkańcy bardzo chętnie zaangażowali się w realizację programu, a przede wszystkim w segregację śmieci. Obecnie wszyscy biorący udział w programie mają nadzieję, że działania przez nich podejmowane, spowodują zwrócenie większej uwagi na ochronę środowiska. W efekcie tego spodziewam się zmniejszenia liczby dzikich wysypisk zarówno w naszym sołectwie, jak i na terenie gminy Brusy.

Dużo puszystych

GMINA BRUSY. Zaledwie 17 osób na 157 badanych mieszkańców gminy Brusy ma normalny poziom tkanki tłuszczowej. To wyniki badań ostatniej Białej niedzieli zorganizowanej w Brusach. Mieszkańcy mogli skorzystać z bezpłatnych badań spirometrycznych, EKG, zmierzyc poziomu cukru oraz ciśnienie tętnicze. Podczas akcji lekarze z Chojnic udzielali porad z zakresu edukacji i promocji zdrowia. W ciągu dnia przebadano ok. 300 osób. Liczba ta może świadczyć o tym, że takie inicjatywy są w Brusach potrzebne. Przypomnijmy, że mieszkańcy gminy Brusy regularnie uczestniczą w wyjazdach do Wojewódzkiej Przychodni Onkologicznej w Gdańsku na bezpłatne badania mammograficzne.

Nowy dach

ZALESIE, GM. BRUSY. Mieszkańcy Zalesia pomogli przy modernizacji boiska sportowego oraz remontu dachu budynku Szkoły Podstawowej w tej miejscowości. Wymieniono też okna w pomieszczeniu nowej biblioteki oraz sali komputerowej. – Dach remontowali pracownicy Gminnego Zarządu Oświaty przy Urzędzie Miejskim w Czersku – mówi Bożena Rolbiecka, dyrektor SP w Zalesiu. – Pieniądze na ten cel pochodziły z budżetu gminy. W pozostałych pracach pomogli nam mieszkańcy i sponsorzy.

(ms)

Pomogli

Sebastian Pepliński, Józef Tangowski, Jan Gadzała, Józef Adamczyk, Alojzy Trejdowski, Piotr Warnke, Henryk Kłoskowski, Wojciech Warnke, Sławomir Męcikałski, Ryszard Stąpór i Kazimierz Frymark.

Brusy. Bank Aktywności Zawodowej Absolwentów

Świąteczko dla bezrobotnych

Dwudziestu bezrobotnych absolwentów z gminy Brusy zostanie przeszkolonych do pracy wolontariuszy w Banku Aktywności Zawodowej Absolwentów. Po odbyciu zajęć i aktywnego wolontariatu, będą mieli dużą szansę na zatrudnienie. Poza tym, pięciu nauczycieli i pięć dodatkowych osób przeszkoli się z zakresu koordynacji pracy wolontariatu.

– Pracę dostaje się po znajomości i to jest prawda – mówiła podczas spotkania z bezrobotnymi absolwentami z gminy Brusy Waja Jabłonowska, prezes fundacji Pokolenia. – Wolontariat umożliwia to. Poznacie bowiem wielu ludzi, ale również inni poznają was. Musicie wówczas pokazać, że potraficie pracować.

W Powiatowym Urzędzie Pracy w Chojnicach jest zarejestrowanych obecnie 69 absolwentów, mieszkających w gminie Brusy. Na spotkanie, podczas którego prowadzony był nabór na szkolenia, przybyło kilkadziesiąt osób. Bezrobotni absolwenci powtarzali, że mają dosyć siedzenia w domu. Żywią nadzieję, iż BAZA zmieni to.

– Bezczyne siedzenie w domu bardzo mnie dener-



Anna Janikowska bez wahania zapisała się na szkolenie dotyczące pracy wolontarystycznej.

Fot. Maria Sowisło

wuje – mówi Anna Janikowska, absolwentka z Brus. – Zapisalam się na szkolenie z zakresu pracy wolontarystycznej. Przynajmniej czymś się zajmę.

Bezrobotni absolwenci mogli wybrać szkolenia dotyczące: obsługi komputera, tworzenia elektronicznej bazy danych, budowania projektów działalności małych i średnich przedsiębiorstw, obsługi BAZ-y oraz pracy wolontarystycznej.

– Wytrwałość w wolontariacie może doprowadzić do zatrudnienia – mówi Monika

Singer, absolwentka z Brus. – To da mi możliwość sprawdzenia się.

Szkolenia i stworzenie BAZ-y jest możliwe dzięki realizacji programu Pierwsza Praca. Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku przyznał bowiem na ten cel dotację w wysokości 45,1 tys. zł.

– Siedzibę BAZ-y planujemy utworzyć w pomieszczeniach hotelowych przy stadionie miejskim – mówi Elżbieta Singer, sekretarz Urzędu Miejskiego w Brusach. – W efekcie, każdy bezrobotny mieszkaniec gminy Brus bę-

dzie mógł skorzystać z elektronicznej bazy ofert pracy, w tym sezonowej.

Pracownicy BAZ-y będą również udzielali informacji gospodarczej i turystycznej. Obecnie trwają przygotowania do urządzenia siedziby. Otwarcie nastąpi 3 listopada. Bezrobotni mieszkańcy Brus będą mieli do dyspozycji siedem stanowisk komputerowych ze stałym dostępem do Internetu. W ten sposób dotarcie do ofert pracy w całym kraju i za granicą będzie znacznie łatwiejsze.

(ms)

Brusy. Polski Projekt 400 Miast

Zdrowotny festyn

Beżpłatne badania oraz promocja i edukacja zdrowia – to propozycje programu zdrowotnego Polski Projekt 400 Miast. Jego inauguracja rozpocznie się już w niedzielę na stadionie miejskim w Brusach.

– Brusy przystąpiły do projektu jako jedno z pierwszych miast – mówi Marta Schwartz z agencji reklamowej Victoria Promotion, organizator festynu w Brusach. – Do programu wybieraliśmy te miejscowo-

ści oddalone od dużych ośrodków, których mieszkańcy mają utrudniony dostęp do specjalistycznej opieki medycznej.

REKLAMA

Podczas festynu zostaną również zorganizowane konkursy sportowe, konkursy oraz występ zespołu Blues Flowers. Zaplanowano rów-

nież m.in. specjalnie zainicjowany pokaz akcji straży pożarnej. Początek imprezy o godz. 14.

(ms)

POD NASZYM
Dziennik
Bałtycki
PATRONATEM

Atrakcyjne promocje

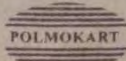
**SAMOCCHODY
CITROËN**

informacje
w salonie



plus super prezent - wczasy na dwie osoby lub inne atrakcje

- * Kredyty samochodowe do 100% wartości
- 20% wpłaty - procedura uproszczona
- * Atrakcyjne stawki ubezpieczeniowe
- * Przyczepki samochodowe tanie
- * Motorowery i skutery



PUH „POLMOKART”, 83-300 Kartusy, ul. Zamkowa 2, tel. 681-25-82

25801/338/A/018

Czersk. Młodzieżowa Rada Miejska

Wyborca, nie kandydat!

Uczniowie czerskich szkół, którzy jednak nie mieszkają w gminie Czersk, nie mogą kandydować do Młodzieżowej Rady Miejskiej. Mają tylko możliwość oddania głosu na wybranego przez siebie kandydata. Taki zapis w statucie został przyjęty podczas ostatniej Rady Miejskiej w Czersku. Wzbudził on jednak wiele kontrowersji. – Wszyscy powinni być – mówi Henryk Sumionka, radny Porozumienia Ziemi Czerskiej. – Uczniowie naszych szkół mieszkający poza gminą Czersk, mogą mieć przecież poparcie swoich kolegów, predyspozycje i ambicje.

Podczas sesji rozgorzała na ten temat dyskusja, gdyż do czerskich szkół ponadgimnazjalnych i liceum, dojeżdża wielu uczniów mieszkających m.in. w gminie Czarna Woda. – Uchwalając taki właśnie statut młodzieżowej rady, odbieramy im możliwość wstąpienia do rady – argumentował Sumionka.

Radnych przekonały nawiązanie argumenty Krzysztof Sękielowski, przewodniczącego Rady Miejskiej, ponieważ statut młodzieżowej rady został przyjęty w niezmienionej formie.



– To jest krzywdzące, że nie możemy kandydować do młodzieżowej rady – mówią uczniowie czerskiego liceum, nie mieszkający w gminie Czersk. Na zdjęciu LO im. Wincentego Pola w Czersku.

Fot. Maria Sowisło

– Statut wzorowany był na statucie dorosłej rady – tłumaczył Sękielowski. – Np. Ryszard Kuchta, dyrektor czerskiego LO, nie mieszka w gminie Czersk, ale jest zaangażowany w nasze sprawy. Nie może jednak kandydować w wyborach samorządowych.

Patronat nad młodzieżową radą objął przewodniczący Rady Miejskiej. Wkrótce w czerskich szkołach odbędą się wybory.

(ms)

Chcemy mieć wpływ



Fot. M. Sowisło

Maciej Bartkowski

przewodniczący samorządu szkolnego w czerskim LO

– Dojeżdżam do liceum w Czersku z Kalisk. Trochę źle, że osoby takie jak ja, nie będą mogły kandydować do młodzieżowej rady. My też chcemy mieć wpływ na to, co dzieje się w naszej szkole i okolicy. W Czersku są duże możliwości.

Być może sytuacja ta wynika z tego, że jest to mała i bardzo zamknięta społeczność. Z drugiej jednak strony trochę rozumiem czerskich radnych. Każdy powinien interesować się tym, co dzieje się na własnym podwórku i „sprzątanie” zacząć właśnie od niego.

Malachin, gm. Czersk. Społeczny komitet powołany

Sposób na salę

Sala gimnastyczna, widownia na 50 osób, sale dydaktyczne, szatnie i sanitariaty to cele Społecznego Komitetu Budowy Sali Gimnastycznej, jaki zawiązał się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Malachinie. Najważniejsze jest uzbieranie pieniędzy na budowę sali.

– Projekt sali jest już gotowy – mówi Elwira Biesze-Binnebesel, nauczycielka w ZSP w Malachinie. – Będziemy organizowali aukcje prac uczniów i rodziców, z których dochód przeznaczymy na budowę. Zorganizujemy również, po uzyskaniu zgody burmistrza, kwestę wśród mieszkańców Malachina.

Obecnie 460 uczniów zespołu szkół w Malachinie, odbywa lekcje w-f w niewielkiej salce za sklepem. Jest ona oddalona od szkoły o ok. 200 m. Nie posiada ani szatni, ani zaplecza sanitarnego.

– Na razie radzimy sobie, ponieważ na dworze jest jesz-

cze ciepło i część dzieci ma lekcje wychowania fizycznego na boisku szkolnym – mówi Bogumiła Wielgosz, dyrektor ZSP w Malachinie.

Budowa sali gimnastycznej rozpocznie się w przyszłym roku. Jej koszt oszacowano na ok. 2,5 mln złotych. W budynku nowej sali urządzona będzie również widownia na ok. 50 osób, szatnie, toalety, prysznic, magazyn sportowy i pomieszczenia dla trenerów. Dodatkowo projektant uwzględnił również miejsce na dwie sale dydaktyczne. Jak się okazuje, w malachińskiej szkole ich brakuje.

– W każdej klasie mamy średnio 35 uczniów – mówi Bogumiła Wielgosz. – Nie jesteśmy więc w stanie przyjąć wszystkich chętnych, którzy zgłaszają się.

Budowa sali gimnastycznej będzie przebiegała etapami. Pieniądze na ten cel pochodzą z budżetu Starostwa Powiatowego w Chojnicach.

(ms)



Projekt sali gimnastycznej prezentują (od lewej) Bogumiła Wielgosz, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Malachinie oraz Elwira Biesze-Binnebesel.

Fot. Maria Sowisło

Skład komitetu

Przemysław Biesek, przewodniczący, Bogumiła Wielgosz, zastępca przewodniczącego, Ireneusz Bojanowski, z-ca przewodniczącego, Elwira Biesze-Binnebesel, sekretarz, Jolanta Skuczyńska, skarbnik oraz członkowie: Krystyna Fierek, Kamila Cierzan – Czapińska, Zbigniew Mania, Waldemar Bruski, Wiesław Brzeziński i Piotr Kosobudzki.

CZYTASZ I WIESZ

■ Zdążyć przed podatkiem

ŁĄG, GM. CZERSK. Sala gimnastyczna w Łągu zostanie oddana do użytku dzieci najprawdopodobniej w maju przyszłego roku, a nie jak planowano, pod koniec 2004 roku. Stanie się to możliwe dzięki przyzwoleniu czerskich radnych na zaciągnięcie na ten cel kredytu w wysokości 1,9 mln zł. Samorządowcy obliczyli bowiem, że kupienie budulca na początku 2004 roku podroży inwestycję, ponieważ od tego roku będzie obowiązywał podatek Vat na materiały budowlane.

– Uchwała została podjęta ze względu na koszty budowy sali, które wzrosłyby nawet do 250 tys. zł – mówi Marek Janowski, burmistrz Czerska.

■ Latawcem po nagrodę

CZERSK. Święto latawca odbędzie się jutro na czerskim stadionie. Najważniejszym punktem w programie imprezy jest konkurs na najładniejszy latawiec. Warunkiem uczestniczenia jest samodzielne jego wykonanie. Jury będzie oceniało zarówno staranność wykonania, jak wygląd oraz lot. Początek imprezy o godz. 10.

Organizatorem jest Ośrodek Kultury w Czersku, który funduje również nagrody rzeczowe. W razie deszczu, święto latawca zostanie odwołane i odbędzie się w innym terminie.

■ W srebrnej setce



Budowa oczyszczalni ścieków w Rytlu była największą inwestycją w latach 2000 – 2002 w gminie Czersk.

Fot. Maria Sowisło

CZERSK. Gmina Czersk uplasowała się na 81 miejscu Srebrnej Setki samorządów polskich, które w latach 2000 – 2002 osiągnęły najlepsze wyniki inwestycyjne. Tytuł został przyznany przez Centrum Badań Regionalnych i Dziennik Rzeczpospolitej. W szóstej edycji uczestniczyło 2,5 tys. samorządów.

– Dyplom Srebrnej Setki traktujemy jako duże wyróżnienie – mówi Marek Janowski, burmistrz Czerska. – Jest to zasługa nie tylko moja, ale również Rady Miejskiej. Warto tu wspomnieć, że w wymienionym wyżej okresie, gmina Czersk zainwestowała ok. 30 proc. swoich dochodów. Dla porównania powiat chojnicki – 26,59 proc., a województwo pomorskie – 19,14 proc.

■ Nowy wóz

CZERSK. Strażacy z jednostki OSP w Czersku otrzymają w tym roku nowy samochód bojowy. Auto będzie przeznaczone do ratownictwa drogowego.

– Taki samochód kosztuje ok. 100 tys. zł – mówi Stanisław Leszczyński, prezes OSP w Czersku. – W połowie pieniędzy pochodzą z Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Drugą połowę uzbieraliśmy z diet oraz budżetu gminy. Część pieniędzy otrzymaliśmy również ze Starostwa Powiatowego w Chojnicach.

Dotychczas członkowie OSP w Czersku jeździli do zdarzeń drogowych polonezem. Teraz samochód zostanie przekazany do jednostki w Rytlu.

(ms)

REKLAMA



Gdańskie Centrum Edukacji

proponuje uzupełnienie wykształcenia absolwentom ZSZ oraz absolwentom szkół podstawowych w Gdańskim Zaocznym Liceum Ogólnokształcącym

absolwentom szkół średnich umożliwiamy zdobycie tytułu technika w Gdańskiej Szkole Policealnej w następujących specjalnościach:

- technik informatyk
- technik administracji
- technik obsługi turystycznej

Specjalne zniżki dla słuchaczy po 40!

W obu szkołach zajęcia odbywają się co dwa tygodnie w sobotę i niedzielę.

Osobom spoza Trójmiasta zapewniamy tanie noclegi.

Informacje i zapisy: ul. św. Barbary 1, 80-753 Gdańsk, tel. (058) 322-31-73, 324-92-07 do 09

Dom +nieruchomości
+wnętrza

zamów reklamę
we wtorek
w **Dzienniku**

„MERC” poleca

- nowe łóżka sosnowe od 150 zł
- łóżka płytowe - 360 zł
- komplety wypoczynkowe - 800 zł

meble różne, RTV, AGD
(używane)

Chojnice, ul. Waryńskiego 2
tel. (052) 397-26-43

22800822/A/1705

Restauracja Orientalna „Dragon”
Thuy Tran Dinh
Specjalna Kuchnia Orientalna oraz Kuchnia Polska

Organizujemy:

- imprezy okolicznościowe
- uroczystości: wesela, przyjęcia, stypy, bankiety i inne imprezy

Możliwość rezerwacji

89-600 Chojnice, Pl. Niepodległości 6, tel. 052/397-23-58

ZAROL
ZAKŁAD USŁUGOWO - HANDLOWY

ŻALUZJE ROLETY

MONTAŻ DO OKIEN:
DREWNIANYCH - PCV - DACHOWYCH
CHOJNICE, ul. PIŁSUDSKIEGO 40
tel. (052) 395 18 88,
tel. kom. 0602 524 961

Urodziny redakcji i mistrzostwa pływackie

Perła i triumf

Jak pięciolatek obchodzi urodziny? Zwykle przy torcie i w otoczeniu kolegów. Z naszym jubileuszem było prawie tak samo, no może tylko atrakcji było nieco więcej. W ubiegły piątek chojnicki oddział „Dziennika Bałtyckiego” świętował swoje piąte urodziny.

Rozpoczęliśmy z rozmachem, od zwycięstwa w II Pływackich Mistrzostwach Dziennikarzy Polski Północnej.

Triumf na falach

Janusz Szczęsny i Tomasz Jakusz, tworzący drużynę „Dziennika Chojnickiego” najszybciej uporali się z wodnymi konkurencjami. Jednak początki były trudne... Najpierw trzeba było szybko zjechać ze zjeżdżalni i pokonać pontonem pod prąd sztuczną rzekę.

Musieliśmy oddać kilka punktów, bo nie spełniliśmy wszystkich wymogów sędziego - mówił Tomasz.

Kolejne dwie konkurencje poszły już jak z płatka. W pływackiej sztafecie Tomasz i Janusz nie mieli sobie równych w prędkości. Finałowy wyścig przysporzył wszystkim dużo emocji.

- Trzymaj ten materac, bo ja muszę na niego szybko wskoczyć - podpowiadał Janusz swojemu partnerowi z drużyny.

Tak się stało i po chwili Janusz mógł przepłynąć na drugi kraniec basenu, a następnie przyciągnąć do brzegu Tomka.

Emocje na materacu

Gdy inni zawodnicy też pokonali tę konkurencję, okazało się, że potrzebna jest dogrywka między naszą drużyną a reprezentantami Radia Gdańsk. Ale i w tym

przypadku zawodnicy „Dziennika” byli nie do pokonania. Szybciej niż Dariusz Kępa i Justyna Liss wdrapali się na materac i utrzymali się na nim przez kilka sekund.

Ta zwinność zdecydowała o triumfie Janusza i Tomka w pływackich zmaganiach.

Perła w pomorskiej koronie

Kulminacyjnym momentem naszego urodzinowego programu było wręczenie Dziennikowej statuetki „Perły Pomorza” miastu Chojnice. Z rąk zastępcy redaktora naczelnego Mariusza Schmidki odebrał ją burmistrz Arseniusz Finster.

- Perła Pomorza to tytuł zaszczytny, ważny tym bardziej, że nie przyznaje go żadna komisja, tylko zwykli ludzie. To cieszy najbardziej - stwierdził Finster.

Rzeczywiście, fakt, że Chojnice są turystycznie atrakcyjne, przyjazne miejscowym, w trwającym całe lato głosowaniu potwierdziło ponad 20 tys. czytelników „Dziennika”. Tym samym nasze miasto znalazło się w gronie laureatów dwóch wcześniejszych edycji konkursu: Ustki i Brzeźna Gdańskiego.

Deklaracje burmistrza

- Musimy teraz o tę Perłę dbać, starać się zdobyć ten tytuł także w roku przyszłym - dodał jeszcze burmistrz.

A nam, 5-letnim dziennikarzom „Dziennika” w Chojnicach, życzył:

- Na fotelu wódatza siedzę już dokładnie tak samo długo, jak długo wy tworzyacie swoją gazetę. Ja za jakiś czas burmistrzem nie będę, ale wierzę, że „Dziennik Bałtycki” będzie istniał



Muzycy zespołu Back Up z Sankt Petersburga zagrali wiele standardów.

w Chojnicach jeszcze przez wiele lat.

My też dajemy prezenty

Żeby nie było tak, że w swoje urodziny tylko my jesteśmy obdarowywani, ogłosiliśmy, że od poniedziałku 6 października dla swoich Czytelników będziemy pisać jeszcze więcej - codziennie 8 stron lokalnych informacji z dwóch powiatów: chojnickiego i człuchowskiego. Przeprowadziliśmy też konkurs - za znajomość i wnikliwą lekturę naszej gazety rozdaliśmy upominki od „Dziennika” i firmy Opel Odejewski. Po-

tem było jeszcze coś dla oka, czyli pokaz mody z udziałem modelek z Parku Wodnego i coś dla ucha - hity światowej muzyki rozrywkowej w wykonaniu rosyjskiej grupy Back Up. A wspomniany tort jedliśmy na bankiecie, który był zwieńczeniem naszych prasowych urodzin.

Partnerami imprezy byli spółka Promocja Regionu Chojnickiego, Opel Odejewski, Piekarnia - Ciastkarnia Bagietka, Zakłady Mięsne A. Skiba, firma EURO-STANDARD oraz Zakład Szkutniczy ZIBA z Rytyla.

(acz, ros)

Konkursum szym p



W kręgu bawiących się osób pod sceną dostaw Osiński, nasz redakcyjny koleś z duszą rockandrolowca.

KOTŁY CO

- OPALANIE MIAŁEM WĘGLOWYM - DREWNIEM
STEROWANE ELEKTRONICZNIE

KOTŁY CO

ZWYKŁE KANAŁOWE GÓRNEGO SPALANIA
DOLNEGO SPALANIA

WKŁADY KUCHENNE CO BOJLERY

- WNĘTRZE ZABEZPIECZONE PRZED RDZAWĄ WODĄ

PRODUKCJA - SPRZEDAŻ

NOWA WIEŚ LĘBORSKA
UL. OGRODOWA 8

TEL./FAX (0-prefix 59) 861-22-68

28800885/A/502



PRODUCENT WIBROPRASOWANYCH ELEMENTÓW BETONOWYCH

Kostka brukowa
pustaki, kręgi
błoczek, YOMBO, AZURY

SKŁAD BUDOWLANY KASZUBSKIE CENTRUM

CEGLY KLINKIEROWEJ I CERAMICZNEJ

cegła klinkierowa
od 0,78 zł
brutto

POROTHERM

P+W 25
3,35 zł
brutto

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
TRANSPORT, ROZŁADUNEK GRATIS



Stężycza,
ul. Rzemieślnicza 4
tel. 684-34-34



SKOK Rodzina

www.skokrodzina.pl

POŻYCZKA EXPRESS 24h

Kwota pożyczki
do 5-krotnego
wynagrodzenia

Rozpatrzenie wniosku
w ciągu 24h

Maksymalna kwota pożyczki - 10 000 zł.

Bez poręczyciela!!!

Chojnice, ul. Poczтовая 10, tel. (0-52) 397 81 35

na jubileusz



standardów rockowych.

Fot. Radosław Osieński



Konkurs wiedzy o „Dzienniku Chojnickim” przebiegał w radosnym nastroju. Na pierwszym planie Monika Niemczyk, szefowa chojnickiego oddziału „Dziennika”.

Fot. Radosław Osieński



Pod sceną był również Radosław Osieński – w garniturze,

Fot. Maria Sowisło



Wszyscy uczestnicy dziennikarskich mistrzostw z ulgą pozowali do zbiorowej fotografii.

Fot. Radosław Osieński



Statuetkę „Perła Pomorza” wręczył Mariusz Schmidka, zastępca redaktora naczelnego „DB” (z lewej). Odbiorcą został Arseniusz Finster, burmistrz Chojnic. W ceremonii towarzyszyli Grzegorz Bieliński, dyrektor regionalny oraz Tomasz Niski, wiceprezes Polskapresse, wydawcy „Dziennika”.

Fot. Radosław Osieński



Janusz Szczęsny (na pierwszym planie) holuje ku zwycięstwu Tomasza Jakusza w finałowej konkurencji.

Fot. Radosław Osieński



– Ten wynik nie był ukartowany – mówi Mariusz Paluch, prezes Parku Wodnego Chojnice (od prawej), wręczając puchar Tomaszowi Jakuszowi i Januszowi Szczęsnemu. Obok współgospodarz uroczystości Roman Guzelak.

Fot. Radosław Osieński

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

WYSTAWA – CODZIENNIE

8-20 Miasto w fotografii

■ Chojnicki Dom Kultury

■ Wstęp wolny

Chojniczanin Jakub Jażdżewski, student VI roku Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku prezentuje w Chojnickim Domu Kultury wystawę fotografii pn. „Chojnice – inaczej”. Fotografii prezentują bryły budynków, stare podwórka i zapomniane zakamarki, czyli jednym słowem – Chojnice inaczej.

Autorowi wystawy wydawało się, że zna swoje miasto. Jednak, kiedy rozpoczął fotografować je z innej strony, ujrzał zupełnie inne Chojnice. Podczas każdego wyjścia z aparatem odkrywał miasto na nowo. Wtedy też zrodził się pomysł zorganizowania wystawy, aby móc podzielić się ze zwiedzającymi radością odkrywania i urokiem Chojnic.

Wystawa czynna będzie do końca października. Można ją oglądać w holu Chojnickiego Domu Kultury przy ul. Swarowicza 1, codziennie od godz. 8 do 20.

(jard)

WYSTAWA – CODZIENNIE

9-17 Malowidła i projekty

■ Brama Człuchowska

■ Bilety – 1.50 zł i 3 zł

W Bramie Człuchowskiej prezentowana jest wystawa bydgoskich i łódzkich artystów. To efekt ich pobytu nad Jeziorem Charzykowskim. Wśród zaprezentowanych obrazów przeważają realistyczne pejzaże. Niektórzy twórcy, choćby Jan Gordon z Bydgoszczy odwodują się zaś do impresjonizmu. Ciekawostką są obrazy Vladimira Rankowicia z Czarnogóry, który po raz pierwszy przebywał i tworzył w Polsce. Pomiędzy malowidłami prezentowane są projekty przebudowy elewacji budynku ośrodka wczasowego, autorstwa bydgoskich architektów. Wystawa jest czynna do 27 października, w poniedziałki i soboty od godz. 10 do 14, we wtorki i czwartki od 9.30 do 17, a w środy i piątki od 9 do 15.30. Bilety ulgowe dla uczniów i studentów – 1,50 zł; dla dorosłych – 3 zł.

(ros)

NASZ PLEBISCYT

Strażak Pomorza

Trwa nasz plebiscyt na Najlepszego Strażaka Województwa Pomorskiego. Kupony zamieszczamy na łamach naszej gazety dwa razy w tygodniu – w poniedziałki i w piątki (w tygodniach). Konkurs potrwa do 28 listopada – tego dnia zamieścimy ostatni kupon. Finał akcji z ogłoszeniem wyników i wręczeniem nagród zaplanowaliśmy na 17 grudnia w siedzibie Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku. Na kupony od Czytelników czekamy do 15 grudnia.

Nagrody dla laureatów przyznamy w dwóch kategoriach – Strażak Zawodowy i Strażak Ochotnik. Jednostka OSP, z której wywodzi się najlepszy strażak ochotnik wzbogaci się dodatkowo o motopompę pływającą. Przygotowaliśmy także nagrody – niespodzianki dla Czytelników, którzy przyłączą się do naszej zabawy i będą oddawać głosy na wybranych kandydatów.

Co tydzień w piątkowych tygodnikach będziemy prezentować aktualny ranking wojewódzki (w rozbiu na wspomniane kategorie) oraz powiatowy (bez rozdzielania kategorii). Pierwsze opublikujemy już 17 października.

(bw)

Małe Swornegacie. Warsztaty dla młodzieży

Narysować bajkę

W skórnym fotelu siedzi starszy pan i głośno czyta

bajkę o wyspie Umpli Tumpli. Wokół niego zasiadają grupa dzieci. To Mirosław Stecewicz, pisarz i poeta z Trójmiasta rozpoczyna kolejny dzień warsztatów literacko-plastycznych w Małych Swornegaciach.

Warsztaty rozpoczynają się czytaniem bajek. Potem młodzież przechodziła do większej sali i tam swoje wrażenia przenosiła na papier.

– Te bajki mają pobudzać do twórczego myślenia – mówi Mirosław Stecewicz. – Staram się rozbudzać wyobraźnię za pomocą metafory. Praca z dziećmi jest niesamowitym przeżyciem. Wyobraźnia dziecka jest zbliżona do wyobraźni poety.

Sama bajka jest tylko jednym z elementów, które mają pobudzać do myślenia. Kolejnymi były plakaty oraz prace poprzedniej grupy.

– Widać, że te spotkania wywierają duży wpływ na dzieci. Nie kończy się tylko na wysłuchaniu bajki i narysowaniu obrazka – mówi Edyta Figura, wychowawczyni klasy II gimnazjum. – Wyspa Umpli Tumpli jest wszędzie. Obecna podczas wycieczki do lasu, kolacji, wieczornego ogniska. Efekty warsztatów przeszły na-



Po wysłuchaniu bajek dzieci przenosiły swe wrażenia na papier.

Fot. Tomasz Mrozek

sze najśmielsze oczekiwania. Dzieci otwierały się, za pomocą rysunku przekazywały swoje uczucia, przeżywania. Nawet ci, którzy nie chcieli malować, potrafili się przełamać.

Warsztaty dla gimnazjalistów Zespołu Szkół Specjalnych w Chojnicach zorganizowało starostwo powiatowe. W ciągu dwóch tygodni program objął ok. 80 uczniów. Pomysłodawcą warsztatów była Maria Wróblewska, dyrektor wydziału edukacji starostwa.

Tomasz Mrozek

Mirosław Stecewicz

Poeta, prozaik, urodzony 26.03.1930 r. w Warszawie. Autor 15 tomów poezji i cyklu 29 książek dla dzieci „Bajki malarskie”. Od wielu lat związany z Trójmiastem, animator ruchu kulturalnego na Wybrzeżu. W latach 1957-59 prowadził w Gdańsku grupę literacko-artystyczną Szkoła Grafomanów, złożoną z literatów, muzyków, malarzy, aktorów i dziennikarzy. Założył również Teatrzyk Piosenek Prapremierowych „Czarny Koń”.

Autor największe znaczenie w swej działalności twórczej przypisuje opracowanemu przez niego Programowi Stymulowania Pracy Konceptyjnej. Spotkania z młodzieżą, a ma ich w za sobą blisko 5 tys., to część tego programu. Za swą działalność został wyróżniony wieloma odznaczeniami, m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi.

(Mroz)

Trzy pytania

Wyspa jest azylem

Z Mirosławem Stecewiczem rozmawia
Tomasz Mrozek

– Jak ocenia pan współczesne bajki, także te telewizyjne?

– Dziwimy się, gdy słyszymy o tym, że 12-latek dokonał rozbój czy zabił. Za to możemy potępiać siebie. Trzeba spojrzeć w lustro, zobaczyć co my obecnie dajemy dzieciom. Jeśli dziecko widzi w telewizji przemoc, to staje się ona dla niego codziennością. Mocno zepsuł się Disney. Niegdyś bardzo lubiłem filmy z tej wytwórni. Teraz, gdy widzę kotka biegającego z nożem, to zaczynam mieć wątpliwości, czy tak powinno być.

– Pana bajki są inne?

– W odpowiedzi na przemoc w twórczości dla dzieci stworzyłem cykl bajek o wyspie Umpli Tumpli. Tam nie ma przemocy. Wyspa ma być azylem, odpoczynkiem. Zdaję sobie sprawę, że rezygnacja z wątków sensacyjnych powoduje, że bajka może wydawać się mniej atrakcyjna, ale widzę, że dzieci przekonują się do tego. Im potrzeba odpoczynku.

– Co dają panu spotkania z dziećmi?

– Ogromną satysfakcję. Jeżeli widzę, że dziecko w przedszkolu na początku spotkania otworzyło buzię z wrażenia i nie zamknęło jej do końca, to nie zmarnowałem czasu. Zazwyczaj mierzę poziom zadowolenia słuchacza za pomocą centymetrów. Jeśli dzisiaj miał buzię otwartą na szerokość 5 cm, to jutro trzeba sprawić, aby poziom zadowolenia wyniósł 7 cm.



Moja bajka ma być azylem – mówi Mirosław Stecewicz.

Fot. Tomasz Mrozek

Gmina Chojnice. Kto pilnuje dzieci

W trosce o bezpieczeństwo

W ubiegłym tygodniu, w pobliżu przejścia dla pieszych przy szkole w Pawłowie 9-letni chłopiec wpadł pod ciężarowe Volvo. Gminni urzędnicy tłumaczą, że w chwili zdarzenia maluch nie był w drodze na lekcje. Nawet jeśli to prawda, nasuwa się pytanie, kto dba o bezpieczeństwo najmłodszych, idących lub wracających z zajęć?

Poszkodowany w wypadku pod Chojnicami chłopiec jest w tej chwili na obserwacji w Gdańsku. Jego zdrowiu podobno nic już nie zagraża.

W feralny piątek przechodził przez ruchliwą ulicę

w Pawłowie nie po pasach, ale w ich pobliżu. Było parę minut po 7.

– Z tego, co ustaliliśmy wynika, że chłopczyk przyjechał tak wcześnie, żeby pójść do kościoła. Wypadek nie zdarzył się zatem w drodze do szkoły – mówi Elżbieta Opiela, dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty.

Uczeń III klasy pawłowskiej podstawówki dojeżdża do szkoły z Racławek autobusem MZK.

Jak tłumaczy Opiela, kierowca MZK wjeżdża w zatoczkę przy szkole, w związku z czym dzieci nie muszą przechodzić przez jezdnię. Ko-

ściół, w którym chłopiec rano odmawiał różaniec, jest jednak po drugiej stronie ulicy.

– W gminie Chojnice nigdy nie było tak zwanych „przeprowadzaczy” – dodaje Elżbieta Opiela. – Takich osób nie ma też i nigdy nie było w samych Chojnicach. We wrześniu, kiedy rozpoczyna się rok szkolny, przy największych, usytuowanych w ruchliwych miejscach szkołach, nad bezpieczeństwem uczniów czuwają patroli strażników miejskich i policjantów. W Czersku z ewentualnym zagrożeniem życia i zdrowia uczniów radzą sobie w ten sposób, że na

początku roku szkolnego nauczyciele przeprowadzają z najmłodszymi dziećmi pogadanki.

– Wszystko jest wiele razy wyjaśniane, tłumaczone i nie mamy, na szczęście, problemów. Kiedyś byli u nas przeprowadzający, ale to było dawno – mówi Kazimierz Wasiniewski, dyrektor tamtejszego Zespołu Szkół.

Ta instytucja funkcjonuje jeszcze tylko w mieście i gminie Brusy. „Przeprowadzaczy” w pomarańczowych uniformach z tabliczką „stop” można tu zobaczyć w samym mieście i Zalesiu.

(acz)

Najlepszy Strażak Pomorza

Kupon konkursowy

103,7 FM

Radio Gdańsk

Dziennik Bałtycki

Najlepszy strażak:.....
imię i nazwisko strażaka oraz nazwa jednostki i powiat

Uzasadnienie:.....

Wypełniony kupon dostarcz (wyslij lub przynieś) do swojego lokalnego oddziału „Dziennika” znajdującego się w danym powiecie, lub do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, nie później niż do 15 grudnia 2003 r.

imię i nazwisko głosującego:.....

adres i telefon:.....

Prosimy wypełniać czytelnie, drukowanymi literami!

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

Jerzy Suczyński, nauczyciel prawdziwej historii

Dziadek był tylko jeden

Jurek to był wielki indywidualista. Ktoś taki, kto pozostaje w pamięci tych, którzy się z nim zetknęli. Kiedy przyszedłem do ogólniaka zaraz po studiach, byłem typowym żółtodziobem, a doktora Suczyńskiego już otaczała legenda wybitnego historyka i pedagoga, którego uczniowie nazwali Dziadkiem – wspomina Paweł Boczek, dyrektor Zespołu Szkół przy Nowym Mieście w Chojnicach.

Skąd się wzięła legenda Jerzego Suczyńskiego? Ci, których nieszczęśliwie prowadził przez historyczne epoki, zgodnie twierdzą, że po prostu uczył prawdy.

– To nie było takie łatwe, jakby się mogło wydawać dzisiaj – mówi Paweł Boczek. – Jurek nie wykladał z podręcznika. Przynajmniej nie z tego, który był zatwierdzony przez oficjalny program nauczania. Były lata 70., a on bez strachu, zwyczajnie, mówił swoim licealistom o Piłsudskim, wojnie bolszewickiej, Katyniu. Oni go uwielbiali. Suczyński powiedział kiedyś, że

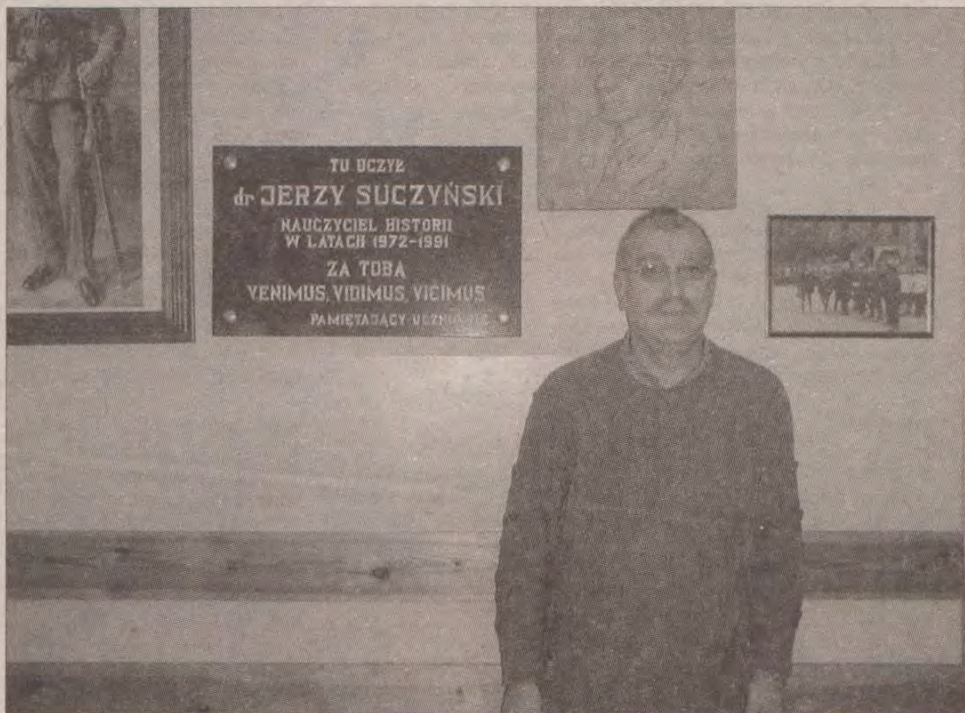
nie o strach

ku chodziło,

tylko o to, że historia jest jedna, tak jak prawda.

– Ja tak uczyłem w latach 60., tak samo w 70. i nie widzę powodu, żeby zmieniać fakty historyczne w latach 80. – wypalił przed oficerem SB, kiedy na początku stanu wojennego został wezwany na przesłuchanie do Sępolna Krajeńskiego. Esbek z Bydgoszczy oniemiał i tylko pogroził, żeby z tą prawdą uważać. Innych konsekwencji wobec Dziadka jednak nie wyciągnął. Przez swoją nonkonformistyczną postawę Jerzy Suczyński miał problemy już wiele lat wcześniej. Zaraz po studiach na Uniwersytecie Poznańskim miał objąć tam asystenturę u profesora Pajewskiego.

– Za dużo krzyczałem, za dużo mówiłem i to się nie podobało. Tak się skończyła



W sali nr 43 LO im. Filomatów Chojnickich wiszą tablica i płaskorzeźba upamiętniające Jerzego Suczyńskiego. Na zdjęciu Bogdan Kuffel, nauczyciel historii.

Fot. archiwum

moja naukowa kariera – wspominał po latach, już z dystansem, z uśmiechem. W Poznaniu były widoki na naukowy sukces, ale z tym końcem kariery to jednak nie była prawda. W 1976 roku Jerzy Suczyński obronił pracę doktorską u profesora Czubnińskiego. Pisał o generale Tadeuszu Kutrzebie.

– Monografia poszła na przemiał, kiedy przed drukiem cenzura wycięła z niej cały rok 1920, całą wojnę bolszewicką. Ja się na te zmiany nie zgodziłem – mówił.

Ci, którzy go znali pewnie się nie zdziwili: a jak miał się zachować ten zwolennik Piłsudskiego, tak jak on nazywany Dziadkiem, wielbiciel i badacz dwudziestolecia międzywojennego? Paweł Boczek zapamiętał, jak Suczyński zmierzając do swojej historycznej pracowni z numerem 43 (nigdzie się stamtąd przez 19 lat nie dał przemieścić; dziś jest tam tablica pamiątkowa i popiersie Dziadka ufundowane przez uczniów) nucił często pod nosem: My pierwsza brygada, strzelecka gromada...

Tak jak historyczne daty, wydarzenia, procesy, które z pasją zgłębiał przez całe życie,

kochał też młódzież.

Jerzy Suczyński obliczył kiedyś, że w ciągu swojej pedagogicznej działalności w ogólniaku wykształcił jakieś półtora tysiąca maturzystów. Z wielkim sentymentem wspominał tych, których edukacja przypadła w stanie wojennym. Bo też chcieli się przeciwstawić systemowi, walczyć. Na przykład, na każdej dużej przerwie zrywali ze

ścian szkolnego korytarza indoktrynacyjne plakaty, nosili oporniki, że tacy przeciwni władzy, stawiają opór. To mu się musiało podobać, sam przecież zakładał „Solidarność” w Chojnicach, w Brusach, Kamieniu Krajeńskim.

– Ale też się o nas bał – mówi dziś prawie 40-letni uczeń Dziadka z tamtych lat. – Nie chciał, żeby przez tę sztubacką brawurę coś się nam stało złego. Pamiętam, jak kiedyś przed lekcją namalowali nam na ścianie kredą orła w koronie. Byliśmy tacy dumni, bo myśleliśmy, że jak Dziadek wejdzie, to nas pochwali. A on nas skrzyczał. I miał rację, do szkoły wezwano milicję, było dochodzenie, jakieś próbki pisma, ogólnie zastraszanie.

We wspomnieniach Pawła Boczka Suczyński zapisał się w jeszcze jeden sposób – jako kolega z pokoju

nauczycielskiego, z wielkim autorytetem, a jednocześnie miły, ciepły, przyjacielski.

– On dla wielu z nas był wzorcem, ale chyba najbardziej był w Dziadka zapamiętany Bogdan Kuffel, wtedy

młody nauczyciel. Do dzisiaj naśladuje sposób prowadzenia zajęć Jurka. Kuffel pracuje w LO od 1984 roku. Słowa swojego przełożonego potwierdza i dodaje:

– To była prawdziwa przyjemność obcować z tym człowiekiem – legendą. On we mnie zaszczerpił miłość do historii II Rzeczypospolitej. Nienawidził głupoty, tępił ją w swoim otoczeniu jak chwasty. Teraz uczę w tej samej co on klasie z numerem 43 i kiedy wszyscy wychodzą z sali po lekcji, mówię do jego popiersia.

Paweł Boczek uważa, że Suczyński uczył tak odważnie o historii bez białych plam, bo jako znawca przedmiotu potrafił w historycznym procesie ciągłych przemian dostrzec tę, która nadejdzie wraz z „Solidarnością”.

Być może Suczyński znał jeszcze jedną prawidłowość, jaka rządzi polskim społeczeństwem. Tę mianowicie, że w każdej epoce potrzebna nam jest twarda ręka silnego męża stanu. No, ale Dziadek był tylko jeden.

(acz)

Jego własne daty

Jerzy Suczyński – ur. 18 grudnia 1929 roku w Poznaniu. Szkołę Podstawową ukończył w Puławach, do gimnazjum uczęszczał w Dęblinie. W 1948 roku rozpoczął pracę w RSW – Prasa w Bydgoszczy. W tym mieście w 1955 roku ukończył Liceum dla Pracujących. Pięć lat później był już absolwentem historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Pracował w szkole zawodowej w Jarocinie, w podstawówce nr 51 w Bydgoszczy, SP nr 2 w Chełmnie. Od 1968 roku w Chojnicach – do 1972 roku w Szkole Podstawowej nr 2, a do emerytury w 1991 roku w Liceum Ogólnokształcącym im. Filomatów Chojnickich. W 1976 roku uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie historii, a w 1979 nagrodę Kuratora Oświaty. Zmarł 4 marca 1996 roku.

(acz)

Wypowiedzi Jerzego Suczyńskiego pochodzą z materiału zebranego w latach 90. przez Barbarę Czupryniak.



Jerzy Suczyński.

Fot. archiwum rodzinne

**Klub
Prenumeratora**
bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26

SPECJALNIE DLA WAS

■ Szczęśliwe karty

Chcesz wyjechać na weekend do Wdzydz Kiszewskich? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedź na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu Niedźwiadek we Wdzydzech Kiszewskich. Nasze pytanie: **Jakie są najczęstsze objawy alergii?**



■ Weekend w Jastrzębiej Górze

Raz w miesiącu na weekend będzie mógł wyjechać do hotelu La Siesta nasz Prenumerator z rodziną, jeśli odpowie na cztery zadane przez nas w tym miesiącu pytania. Wśród osób, które nadesłały odpowiedzi, wybieramy tę, która z osobą towarzyszącą i dzieckiem (do 5 lat) w pensjonacie w Jastrzębiej Górze skorzysta z dwóch noclegów, wyżywienia, siłowni, sauny, sali gimnastycznej oraz z solarium. Nasze pytanie: **Gdzie znajduje się słynne w Trójmieście Akwarium?** Na odpowiedź czekamy do 8 listopada 2003 r.



Nasz adres

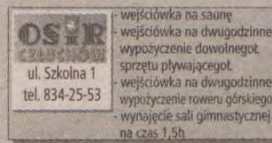
Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Szczęśliwe karty” lub „Jastrzębia”. Informacje o konkursach można uzyskać pod bezpłatnym nr. tel. 0 800 15 00 26.

■ Miesięcznik dla Prenumeratorów

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” – gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą ilością nagród i wartościową nagrodą główną. Czytaj swój miesięcznik.

Partnerzy klubu: BALTIC OASIS fitness- spa- rekreacja, Toyota Chwaszczyno, Chemia – materiały budowlane i wykończeniowe, Biuro Matrymonialne Razem, Borgia Winplast, Norauto Twoje Auto Centrum, Ośrodek Szkolenia Kierowców Poldek, Gabinet Dermatologii Ogólnej i Estetycznej dr A. Szarmach, Kolaseum/Fitness Klub, KFC/Pizza Hut, Dermosana, Laguna Medical, Zakład Optyczny Stojalowski, Punkt Rekreacji Hotel Gdynia, English Unlimited, Seycom Sklepy Komputerowe, Indeco, ODDK Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Bud Mor, Bud Mat pokrycia dachowe, Gabinet BRT Danmed, AQUA Centrum Sportowo-Rekreacyjne, K&K serwis samochodowy, Ośrodek Szkolenia Kierowców Credo.

Nasi Partnerzy



Rabat honorowany
na podstawie ważnej
Karty Klubu Prenumeratora

STOJAŁOWSKI
SZEROKI WYBÓR OPRAWEK
RÓWNIEM SŁONECZNYCH
ATRAKCYJNE CENY
BADANIE WZROKU NA MIEJSCU
SOCZEWKI KONTAKTOWE
Zakład Optyczny
ul. Stągiewna 19, Gdańsk, tel. 300-04-39
Zakład przeniesiony z ul. Szerokiej

**PUNKT REKREACJI
HOTEL GDYNIA**
Gdynia
ul. ARMII KRAJOWEJ 22
tel. 666-28-87
NISKIE CENY
W KAŻDĄ SOBOTĘ I NIEDZIELĘ!
BILET RODZINNY
2 OSOBY DOROSŁE + 2 DZIECI 20 zł
DZIECI DO LAT 16 - 6,5 zł
W DNI POWSZEDEJNE DO GODZ. 15.00
ZNIŻKI DLA SENIORÓW
CZYNNE CODZIENNIE 9.00-21.00

bonda.pl
MIKROKAMERY MONITORING
Zainstaluj kamery w firmie!
Używając telefonu czy komputera
w każdej chwili sprawdzisz co się dzieje!
ul. Rdestowa 41, 81-577 Gdynia
tel. [58] 782 2002, www.bonda.pl
10173096/A/30

**SEYCOM
COMPUTERS**
www.seycom.pl
10172677/A/225

INDECO
Producent szaf wnękowych
i mebli kuchennych
**6-40%
Rabat**
Informacje o punktach
sprzedaży
tel. 342-20-70
10172640/A/24

dr M. Wiśniewska
**Instrukcja prowadzenia
Księgi HACCP
z dokumentacją**
124 strony A4
95 zł
tel. (58) 554 29 17
www.oddk.pl

Dziennik Chojnicki

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kołobrzeska 41 c, II p., www.kinoplex.pl tel. 767-99-99

Tytuł	Godzina
Bad Boys II	11, 14, 17, 20 pt.-niedz., 22.45 pt., sob.
Buffalo Soldiers	12, 16, 20 pt.-niedz., 22 pt., sob.
Zrobmy sobie wnuka	12.45, 16.15, 18.15, 20.15 pt.-niedz. 22.15 pt., sob. 11, 14.30
Sindbad. Legenda siedmiu mórz	14 pt.-niedz., 11 sob., niedz.
Prosiaczek i przyjaciele	12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30 pt.-niedz. 10.30 pt., 22.30 pt., sob.
Pewnego razu w Meksyku. Desperado 2	9, 11, 15 pt., 11, 13, 15 sob., niedz. 19 pt.-niedz., 13 pt.
Małolaty u taty	14, 18 pt.-niedz., 22.30 pt., sob.
Teściowie	17, 21
Szkola stewardes	11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15 pt.-niedz., 9 pt.
Do diabła z miłością	11.30, 17.30 pt.-niedz., 21.45 pt., sob.
Stara baśń. Kiedy słońce było bogiem	15.30, 19.45
Włoska robota	12, 14.45, 19.45 pt.-niedz., 9.15 pt.
American Pie. Wesele	17.30
Piraci z Karaibów. Kłątwa czarnej perły	
Daleko od nieba	

- Tanie wtorki i czwartki - 12 zł
- pon., śr, pt. do godz. 17-14 zł
- pt. po godz. 17. sob.-niedz. - 16 zł
- dzieci, seniorzy - 12 zł
- studenckie pon.-pt. do godz. 17-12 zł
- poranki dla dzieci (sob., niedz. do godz. 13) - 10 zł
- grupowe do uzgodnienia z kierownikiem kina (10-12 zł)

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina
Bad Boys II	9.10, 12.10, 15.10, 18.15, 21.20
Zrobmy sobie wnuka	12, 14.10, 16.20, 18.35, 20.40 pt.-niedz. 22.45 pt., sob.
American Pie. Wesele	18, 20.20
Ciało	13.15, 15.45
Cisnienie	12.30, 17.15
Daleko od nieba	13, 17.50
Do diabła z miłością	10, 15, 19.40, 22
Piraci z Karaibów. Kłątwa czarnej perły	9.20, 14.30, 17.30, 20.30
Pewnego razu w Meksyku. Desperado 2	10.15, 12.45, 15.20, 17.45, 20.05 pt.-niedz. 22.30 pt., sob.
Pogoda na jutro	9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45 pt.-niedz. 23 pt., sob.
Stara baśń. Kiedy słońce było bogiem	9, 11.30, 14.05, 16.30, 19, 21.30
Szkola stewardes	12.20
Teściowie	15.35, 20.15
Włoska robota	19.45, 22.05
Księga Dżungli 2	11.15
Małolaty u taty	10.45, 13.05, 15.25, 17.35
Prosiaczek i przyjaciele	11
Sindbad. Legenda siedmiu mórz	9.45

- pon.-pt. - 12 zł, sob., niedz. - 15 zł
- noce filmowe nescafe - 12 zł
- Multibabykino - 10 zł (dziecko bezpłatnie)
- dziecięcy (do lat 12) - 10 zł
- seniorski (powyżej 60 lat) - 10 zł
- poranki - 8 zł (sob., niedz. do godz. 12.30)
- grupowe - 10 zł
- ceny biletów nie obejmują filmu „Matrix. Reaktywacja”

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, www.cinema-city.pl, tel. 769-30-00

Tytuł	Godzina
Bad Boys II	10.30, 13.15, 16, 18.45, 21.30
Zrobmy sobie wnuka	11.45, 13.45, 15.30, 17.15, 19, 21
Siostry Magdalenki	16.45, 19.15, 21.45
Pewnego razu w Meksyku. Desperado 2	10.45, 13, 15.15, 17.30, 19.45, 22
Do diabła z miłością	16.30, 20.15
Szkola stewardes	14.45, 18.30
Stara baśń. Kiedy słońce było bogiem	11.15, 15.45, 18, 20.15
American Pie. Wesele	10.30, 12.30, 14.30
Małolaty u taty	10, 12, 14, 16
Włoska robota	20, 22.15
Daleko od nieba	15.15, 19.45
Piraci z Karaibów. Kłątwa czarnej perły	12.15, 15, 17.45, 20.45
Cisnienie	13.30, 22.30
Hero	18
Rekrut	22.15
Sindbad. Legenda siedmiu mórz	11, 12.45
Prosiaczek i przyjaciele	10.15
Lilo i Stich	10.15

- normalne do godz. 17 pon.-pt. - 15 zł
- sob., niedz. - 16 zł
- od godz. 17 pon.-czw. - 16 zł
- sob., niedz. - 17 zł
- rodzinne sob., niedz. do 12.30 - 10 zł
- dzieci do lat 12 - 10 zł
- studenci i uczniowie pon.-pt. do godz. 17 - 12 zł
- studenci i uczniowie pt. od 17 i sob., niedz. - 14 zł
- seniorzy - 10 zł
- grupowe pon.-pt. do godz. 17 - 10 zł

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina
Bad Boys II	10, 13, 16, 19, 22
Zrobmy sobie wnuka	15.30, 17.45, 19.45, 21.55
Pogoda na jutro	12.40, 15, 17.15, 19.30, 21.45
Dogville	13.15, 18.30, 21.30
Pewnego razu w Meksyku. Desperado 2	10.15, 12.50, 15.15, 17.30, 20
Włoska robota	13.20, 18, 22.20
25 godzina	12.45, 22.15
Małolaty u taty	9 pt., 11.15, 13.30, 15.45
Daleko od nieba	16.45, 21.50
American Pie. Wesele	11, 15.50, 20.15
Stara baśń. Kiedy słońce było bogiem	9.30, 12, 14.20, 19.15
Piraci z Karaibów. Kłątwa czarnej perły	9.45, 18.15, 21.15
Ciało	9.45, 16.15 pt., 10.50, 16.15 sob., niedz.
Sindbad. Legenda siedmiu mórz	10.45

- od poniedziałku do czwartku - 14 zł
- uczniowie i studenci - 12 zł
- od piątku do niedzieli - 17 zł
- uczniowie i studenci - 14 zł

■ Samotna, 73 lata, niezależna, finansowo i mieszkaniowo niezależna. Zadbana. Lubię spacerować, jestem domatorką, bez nałogów. Poznam pana kulturalnego o podobnych walorach, który chciałby zamieszkać u mnie jako sublokator lub coś więcej. Tylko poważne oferty.
sygn. 1845

■ Zielonooki szatyn, 28 lat, 176 cm, pozna panie szukające prawdziwego przyjaciela. Dziecko nie jest przeszkodą. Tomek.
sygn. 1846

■ Wolny 60-latek z Gdańska, bez problemów finansowych i zdrowotnych, w pełni sprawny, z klawiaturą przeszłości, pozna miłą panią około 50, najchętniej wdowę, katoliczkę, która jak ja kocha przyrodę, piękny ogród za miastem i życie. W zamian oferuję uczciwość, stabilizację, bezpieczeństwo.
sygn. 1847

■ Wdowa, 51 lat, zamożna, bez nałogów, własne M, zmotoryzowana, pozna wdowca do 56 lat, bez nałogów, przystojnego, o wysokim ilorazie inteligencji i dobrym sercu na drugą połowę może wspólnego życia. Rozwiedzeni i z ZK wykluczeni.
sygn. 1848

■ Kawaler, 50 lat, 178 cm, przystojny, bez nałogów, pracujący, plus renta, chętnie pozna panią, rówieśnicę, bez nałogów, która chciałaby samotność zamienić na przyjaźń z Tadeuszem.
sygn. 1849

■ Kawaler, rolnik, 46 lat, bez nałogów, pozna pannę lub wdowę (może mieć dziecko). Pani musi zamieszkać u mnie w moim gospodarstwie rolnym, dobrze prosperującym. Cel matrymonialny. Foto i tel. mile widziane.
sygn. 1850

■ Dziewczyny, panny, wdowy - mądre i odpowiedzialne, jeżeli chcecie poznać kawalera, 47 lat, rolnika prowadzącego dobrze prosperujące gospodarstwo rolne, to proszę o listy do pań do lat 43, bez nałogów, które nie boją się życia na wsi. Rozwiedzione wykluczone.
sygn. 1851

■ Jestem 40-latką, emerytem, szczerą, miłą domatorką, wykształcenie średnie, z mieszkaniem. Rozwiedziony, dwoje dzieci (16 i 17 lat). Poznam panią, z którą mógłbym spędzić resztę życia jeśli nie zraża to, że obecnie przebywam w ZK.
sygn. 1852

■ Mam 35 lat, 176 cm, bez zobowiązań. Cenę szczerą, uczciwą, wyrozumiałość. Jeżeli tenis podobne wartości, napisz. Nie szukam przelotnej przygody. Jestem troszkę nieśmiały. Jeśli masz 33-40 lat, podobnie poważnie myślisz o życiu we dwoje, to czekam na Ciebie. Dziecko mile widziane. Pomorzanin.
sygn. 1853

■ 35-letni kawaler bez zobowiązań, 178 cm, szczupły, spod znaku Ryby, pozna spokojną, skromną kobietę w wieku 35-40 lat, najchętniej z Kwidzyna lub okolic. Interes

suje mnie stały związek oparty na przyjaźni, szacunku i zaufaniu. W pierwszej kolejności odpowiem na lity ze zdjęciem. Samotny.
sygn. 1854

■ Jestem tylko człowiekiem, który zbłądził, ale serce dla innej istoty mam dobre. Dlatego że przebywam w ZK nikt nie okazuje mi serca. Dlaczego? Mam 36 lat i odpiszę na każdy list.
sygn. 1855

■ Mam 55 lat, 165 cm, jestem wolna, o miłej aparycji, od pewnego czasu w kraju. Rozpaczliwie poszukuję towarzysza życia na dobre i złe. Poznam pana do 65 lat, bez nałogu, kulturalnego, o wielu dobrych cechach, z mieszkaniem. Na tel. komórkowe nie odpowiadam. Gdynianka, Waga.
sygn. 1856

■ Mam 64 lata, średnie wykształcenie, jestem wdową, bez zobowiązań, dobrą, życzliwą. Lubię zajmować się domem, spacerować, porządek, spokój. Poznam pana uczciwego, dobrego i prawdomównego, z mieszkaniem, który już nie chce być sam. Bądźmy więc razem na dobre i złe dni. Anna.
sygn. 1857

■ Wolny, samotny, 53 lata, 170 cm, szczupły, mieszkający na wsi, bez nałogu alkoholowego. Poznam panią bez zobowiązań, o dobrym sercu, szczupłą, bez nałogu alkoholowego, która lubi wieś, cenę przyjaźni i szczerą. Tel. przyspieszy kontakt.
sygn. 1858

■ Poznam zdecydowaną panią mającą „kącik” dla dwojga, która poda rękę i pomoże wyjść z dołka. Ja rozwiedziony (57/181/78), biedny, bez majątku i zobowiązań, domator, uczciwy, czuły, wierny, opiekuńczy, palący, ceniący życie we dwoje. Mam „złote ręce”, prawo jazdy, dużo pomysłów, wiarę i nadzieję na spełnienie życiowego celu.
sygn. 1859

■ Samotny, bez zobowiązań i nałogów, 42/170/65, mieszkaniec Dortmundu, pozna panią w wieku do 35 lat o podobnych walorach - najlepiej bez pracy.
sygn. 1860

■ Wdowa, 66/165/65, katoliczka, miła, wrażliwa, niekonfliktowa, na rencie, bez nałogów i zobowiązań, z poczuciem humoru, o dobrym sercu, nieszukająca przygód, ceniąca szczerą i uczciwą - pozna kulturalnego pana na dobre i złe, do lat 72, z własnym M, bez nałogu alkoholowego. Panowie szukający przygód wykluczeni. Samotny Rak.
sygn. 1861

■ 56 lat, niezależny finansowo i mieszkaniowo, ceniący ciepło domowego ogniska, lubiący przyrodę, odpoczynek i uprawę działki. Tel. przyspieszy kontakt.
sygn. 1862

■ Andrzej, 48 lat, 177 cm, młody duchem, bardzo osamotniony. Jestem zrównoważonym i spokojnym rozwodnikiem. Poszukuję pani w zbliżonym wieku (starszej), równie

SERCA DWA

jak ja spokojnej i tolerancyjnej, która ma dość samotności i braku przyjaciela.
sygn. 1863

■ Nienawidzę kłamstwa i oszustwa. Jestem pracowita, miła, serdeczna, bez nałogów. Uwielbiam kwiaty i prace w ogrodzie. Mam 12-letniego syna. Chciałabym związać się na dobre i złe z panem po 50, który zabezpieczy mi byt. Może być ze wsi. Wanda.
sygn. 1864

■ Jestem 56-latką, od 3 lat wdowcem, niezależnym finansowo i mieszkaniowo. Poznam panią, która ceni ciepło domowego ogniska. Możliwość zamieszkania razem. Lubię wspólne spacerować, chętnie odpoczywam na działce. Tel. przyspieszy kontakt.
sygn. 1865

■ Kawaler, zadbany, na rencie, 37 lat, 192 cm, trochę nieśmiały, uczciwy, bez nałogów, pracujący, z domkiem letniskowym. Poznam panią, również na rencie, w wieku 37-40 lat, pracowitą, która pokieruje dalszym życiem we dwoje. Pani może być zmotoryzowana.
sygn. 1866

■ Wolna, 51 lat, 170 cm, domatorka, paląca, bez zobowiązań. Poznam pana w odpowiednim wieku, powyżej 175 cm, bez zobowiązań i skłonności do alkoholu. Panowie szukający przygód lub z ZK wykluczeni. Jeżeli czujesz się samotny, napisz. Waga.
sygn. 1867

■ Kawaler, 32 lata, 184 cm, o sportowej sylwetce, pozna szczupłą, odpowiedzialną dziewczynę. Nie interesują mnie przygody. Zdjęcie mile widziane. Kazik.
sygn. 1868

■ Bogdan, 38 lat, zainteresowania wszechstronne. Poznam kobietę w wieku 30-45 lat, która wie co to jest samotność i zaakceptuje dany stan rzeczy taki jaki jest. Pragnę stworzyć związek oparty na zaufaniu i tolerancji. Umiejętnie odwzajemnić uczucie. Foto mile widziane. Tel. ułatwi kontakt.
sygn. 1869

■ Poznam panią w wieku do 40 lat. Nie szukam przygód i pieniędzy, lecz kobiety szczerą, z poczuciem humoru, wyrozumiałą. Jestem spod znaku Koziorożca, mam 32 lata, 179 cm. Jestem ponoć przystojny, świetnie tańczę, płynięm i co nieco gotuję. Obecnie przebywam w ZK, lecz na krótko. Foto i nr tel. mile widziane.
sygn. 1870

■ Jestem wolna (50/160/58), mam 2 dorosłych synów, rentę i stałą pracę. Mam duże mieszkanie na wsi. Brakuje mi radości w męskich oczach i poranków u boku kochanego mężczyzny. Szukam wolnego, inteligentnego pana z samochodem, w wieku ok. 50-55 lat, który marzy o ciepłym domu i uczciwym, romantycznym związku.
sygn. 1871

■ Wysoki wdowiec w średnim wieku pozna drugą połowę bez nałogów, w celu zawarcia znajomości, a może i trwałego związku daleko od Gdańska.
sygn. 1872

■ Kawaler, 27 lat, wciąż samotny, bez nałogów, odpowiedzialny i samodzielnny, poważnie myślący o życiu, nieszukający przygód, lecz stałego związku. Poznam panią w wieku 22-28 lat, najchętniej z Trójmiasta. Może być zdjęcie i nr tel. Czekam.
sygn. 1873

■ Kasia, 21 lat, pozna chłopaka w celu zawarcia przyjaźni. Czekam na listy. Bytów i okolice.
sygn. 1874

■ Wdowiec, 52 lata, 175 cm, szczupły brunet. Mieszkam na wsi, ale nie mam gospodarstwa tylko ogródek przydomowy. Jestem szczerą, uczciwą, wyrozumiałą, opiekuńczą, o dobrym sercu, bez nałogu alkoholowego (pałę papierosy). Poznam panią, stan cywilny i wiek bez znaczenia. Pani może być niepełnosprawna. Cel matrymonialny.
sygn. 1875

■ Szczupły, 24 lata, 178 cm, trochę nieśmiały, bez nałogów, lubiący muzykę, wyrozumiały, ceniący zaufanie, przyjaźń, prawdomówność i wzajemny szacunek. Poznam dziewczynę w wieku 23-25 lat z Trójmiasta. Foto mile widziane.
sygn. 1876

■ Jestem brunetką, uśmiechniętą, wyrozumiałą, 174 cm. Mam 21 lat, mój znak zodiaku to Bliźnięta. Lubię dobrą zabawę, dyskoteki, spacerować we dwoje, sport zimowy, podroże, góry. Poznam chłopaka z dobrym charakterem, bez nałogów, w wieku 21-23 lat, wesołego, szczerą i wiernego. Najchętniej z okolic Kartuz. Panowie z ZK wykluczeni.
sygn. 1877

■ 31-letnia panna, 160/52, z wyższym wykształceniem, ciepła i sympatyczna, poszukuje mężczyzny, dla którego ważne są szczerść, uczciwość i lojalność, dobrego, mądrego, opiekuńczego, czulego, bez nałogów, który jednocześnie jest szalonym romantykiem z poczuciem humoru, lubiącym podróże. Wiek 31-37 lat. Panowie z ZK wykluczeni. Proszę o fotoferty i e-mail lub nr tel.
sygn. 1878

■ Jeśli dokuczysz ci samotność i nie przeszkadza to, że czasowo jestem w ZK, odezwij się. Może to my jesteśmy stworzeni dla siebie. Proszę o zdjęcie i nr telefonu, co przyspieszy kontakt. Janek.
sygn. 1879

■ Jestem 29-letnim kawalerem, wykształcenie średnie, wrażliwy, szczerą, bez zobowiązań, z własnym mieszkaniem. Poznam miłą dziewczynę bez nałogów, najchętniej z okolic Kościerzyny, ale nie tylko. Tel. przyspieszy kontakt.
sygn. 1880

■ Rencista, wysoki, przystojny, przed 60, wykształcenie średnie, bez nałogów, wysportowany, pozna wysoką, maksymalnie puszczystą panią, lubiącą dom, gotowanie, turystykę, chętnie z mieszkaniem, również ze wsi.
sygn. 1881

■ 33-latek, 189/87, zmotoryzowany. Poznam panią do 45 lat w celu niezobowiązującej znajomości.
sygn. 1882

■ Jeżeli czujesz się samotna, pragniesz poznać kogoś na kogo będziesz mogła liczyć w trudnych chwilach, napisz do mnie. Mam 62 lata, 173 cm, nie mam nałogów. Lubię spacerować brzegiem morza. Jestem człowiekiem wartościowym o bardzo dobrym sercu. Poznam panią w wieku 50-60 lat; najchętniej z Gdańska lub okolic, ale nie tylko.
sygn. 1883

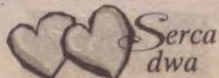
■ Marek, 45 lat, 164 cm, rozwiedziony (nie z własnej winy). Pochoďte z Chojnic, mam wykształcenie średnie techniczne, niezależny finansowo, bezdzietny. Poznam panią stanu wolnego, w wieku do 40 lat, dzieci bardzo mile widziane.
sygn. 1884

■ Wschody i zachody słońca. Wspólne spacerować przy pełniach księżyca. Te i wiele innych romantycznych przeżyć chciałbym podarować tej jedynej i wymarzonej. Jeśli masz 25-38 lat, to odnajdźmy się. Jestem spod znaku Wagi, mam 33 lata. Na telefon kom. nie odpowiadam. Samotny.
sygn. 1885

Jeśli jesteś samotny

■ Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym niżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - str. 2 i 3). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. Nasz adres: Serca dwa „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.

KUPON



A-klasa. Piąta kolejka za nami

Gdzie dwóch się bije

Drużyny występujące w A klasie rozegrały siódmą kolejkę spotkań. W grupie człuchowskiej najciekawiej było w Dębicy, gdzie miejscowy Koral podejmował MKS Debrzno.

Ten pojedynek już od dawna budził wśród kibiców wiele emocji. Grał lider z wiceliderem, a obydwa zespoły mają wielkie aspiracje na awans. Miejscowi przegrywali do 86 minuty 1:2. Punkt dla Korala uratował strzałem z rzutu wolnego grający trener, Zbigniew Cyzman.

– MKS to trudny przeciwnik – mówi Cyzman Korala. – Po spotkaniu mam niedosyt. Graliśmy przed własną publicznością i straciliśmy punkty. Jestem zadowolony, że w końcu udało nam się zremisować. Graliśmy w tym meczu z mniejszą siłą rażenia w ataku. Pipczyński grał z kontuzją i nie był tak dynamiczny jak zawsze.

Niezadowoleni z wyniku byli również goście.

– Przyjechaliśmy do Dębicy po remis – komentuje Sebastian Michno, prezes MKS. – Chociaż po meczu czujemy niedosyt, zwłaszcza że graliśmy od 70 min z przewagą jednego zawodnika i dwukrotnie prowadziliśmy. Szkoda nie wykorzystanych sytuacji Begera. Uważam, że kontrowersyjna była decyzja sędziego, który w końcówce podyktował rzut wolny, z którego padła bramka.

Na podziale punktów w Dębicy skorzystał zespół z Czarnej Dąbrówki, który wskoczył na fotel lidera.

Dobry mecz Juve

Granit Koczała podejmował wyżej notowaną Stegnę



Koral Dębica w meczu na szczycie zremisowała z MKS Debrzno.

Fot. Krzysztof Pazdański

Parchowo. Tylko przez pierwsze 30 min gry gospodarze przeważali, wypracowując sobie kilka niezłych sytuacji bramkowych. Niestety po jednej z kontr stracili gola, a stracona druga bramka zaraz po przerwie całkowicie odebrała ochotę do gry zawodnikom Granitu.

Bardzo dobrze spisali się natomiast gracze Juve Uniechów. Po najlepszym meczu w tym sezonie piłkarze z Uniechowa pokonali zasłużenie Orkana Gostkowo. Wynik mógł być znacznie okazalszy, gdyby napastnicy zachowali więcej zimnej krwi pod bramką przeciwnika.

Ostre strzelanie

Chojnickie zespoły nie miały żadnych problemów z przeciwnikami. Chojniczanka II pokonała zamykającą tabelę Dziemiany. Hat-

trickiem popisał się Maciej Sikorski. Hat-trick zanotował również Grzegorz Gołuński z Nowych Nowa Cerkiew. Nowi, rewelacja rozgrywek, pozbawili wszelkich złudzeń Słupię Sulęcyno.

– Sam byłem w szoku – mówi Michał Draszanowski, kapitan Nowych. – Zagrali-

śmy naprawdę dobre spotkanie. Po przegranej z Jareksem zmieniliśmy ustawienie i to daje rezultaty. Cieszę się, że Marcin Kak tym razem strzelił karnego. Myślę, że ma już za sobą fatalną passę.

(KP, Mroz)

Grali nasi**Koral Dębica – MKS Debrzno 2:2 (1:1)**

0:1 Andrzej Koroś (20-wolny), 1:1 Mariusz Łangowski (23), 1:2 Marcin Soszka (67), 2:2 Zbigniew Cyzman (86-wolny).

Koral: Kaszuba – Bugiel, Faka, Kwaśniewski, R. Zasuwa – G. Dowszka, Cyzman, P. Dowszka, M. Mrozek – M. Łangowski, Pipczyński (70 Dłużniewski).

Debrzno: Janusz – Soszka, Petrecki, S. Nylec, Jażdżewski – Beger, Władysław, Kisielczyk, Wójtowicz – Koroś, Podgórniak (68 Wegner).

Granit Koczała – Stegna Parchowo 1:3 (0:1)

Bramkę dla Koczały zdobył Krzysztof Puppel (54).

Granit: Stasiulewicz (70 Cichocki) – Mroźewski, Patejuk, Subda (46 Ginter), Szkilnyk – Kentop (70 Serowski), Puppel, Włodarczyk, Brzeziński – A. Jaźwig, Wosik.

Juve Uniechów – Orkan Gostkowo 2:1 (1:1)

Bramki dla Juve zdobył Andrzej Wróbel 2 (18, 86).

Juve: P. Malmon, Pietrzak, Dajda, Zieliński, Kaczmarek, Miły, Nita, Orlik (46 Lemańczyk), Kuć, Wróbel, Błażyński.

Iskra – Drzewiarz 1:2 (1:1)

Bramki dla Drzewiarza: Łukasz Modzelewski (15), samobójcza (46)

Drzewiarz: Ł. Modzelewski – Dwojak, Kasperowicz, Stanisław, Kamiński – Właszczak, Ł. Modzelewski (70 Kokowicz), Skoczewski, M. Frączyk – P. Tamiola (85 D. Tamiola), P. Modzelewski

Nowi Nowa Cerkiew – Słupia Sulęcyno 6:1 (4:0)

1:0 Ryszard Kałduński (3), 2:0 Grzegorz Gołuński (8), 3:0 Marcin Kak (18-karny), 4:0 Gołuński (34), 5:0 Kałduński (56), 6:1 Gołuński (74)

Nowi: R. Draszanowski – A. Draszanowski, Kak, Mirosław Draszanowski, Sroka (50 Sawicki) – Szymczak, Michał Draszanowski, Gołuński, Ossowski (55 Zabrocki) – Kałduński (70 Fryca), Hławniak



Grzegorz Gołuński popisał się hat-trickiem, Ryszard Kałduński (z tyłu) zdobył dwie bramki.

Fot. Tomasz Mrozek

Chojniczanka II – KS Dziemiany 6:0 (3:0)

1:0 Maciej Sikorski (18), 2:0 Sikorski (29), 3:0 Jakub Adamski (39), 4:0 Artur Zieliński (55), 5:0 Maciej Kłoskowski (70), 6:0 M. Sikorski (87)

Chojniczanka II: Papierkiewicz – Adamski, Z. Czapiewski (75 Gorzyński), Dążkowski, Jeszka – K. Czapiewski (65 Jarentowski), Józwa (46 Nartowski), Stolp (80 Lewandowski), Kłoskowski – M. Sikorski, Zieliński

(Mroz)

B-KLASA**Chojnice**

W meczu na szczycie Grom Leśno (białe koszulki) wygrał z Jantarem Pawłowo.

Fot. Tomasz Mrozek

Orzeł Radziejewo – Meteor Pinczyn 3:3; Gwiazda Karsin – Orkan Huta 4:2. Bramki dla Orkana: Michał Ptaszek, Karol Data; **Dziemiany II – Neptun Zduny 0:4; Borowiak II Czersk – Zieloni Łąg 3:1.** Bramki:

Dawid Buszczak 2, Artur Papierowski – Robert Kuligowski; **Brda Rytel – Koliber Lubichowo 0:1; Grom Leśno – Jantar Pawłowo 2:1.** Bramki: Wojciech Brzeziński, Szymon Zblewski – Marcin Mathia. **Następne mecze:** Jantar – Orzeł (n. 11.30), Koliber – Grom, Zieloni – Brda (s. 14.30, stadion w Czersku), Neptun – Borowiak II, Orkan – Wierzyca (n. 15), Meteor – Gwiazda.

Tabela

1. Borowiak II	6	16	27-9
2. Jantar	6	13	20-7
3. Gwiazda	5	12	18-7
4. Grom	6	12	16-11
5. Zieloni	6	10	17-12
6. Orkan	5	10	15-11
7. Koliber	6	10	16-15
8. Neptun	5	9	16-10
9. Brda	6	6	12-11
10. Dziemiany II	6	3	6-21
11. Meteor	5	1	7-19
12. Wierzyca	5	1	5-21
13. Orzeł	5	1	6-27

(Mroz)

Człuchów**Grupa I**

Jedność Gębarzewo – Znicz Głędowo 1:0, Koldowianka Koldowo – Burza Bukowo 4:7, Grom Barkowo – Zibi Kolejarz Wierchow 5:3, Poldanor Pawłowo – Skra Bińcze 3:0, Viktoria Szczytno – Lider Brzeziny 1:2, Zefir Polnica pauzował

Tabela

1. Lider	7	18	24-14
2. Burza	6	15	22-14
3. Zefir	6	12	23-10
4. Jedność	7	10	14-12
5. Znicz	6	9	23-12
6. Koldowianka	7	9	33-27
7. Skra	6	8	11-16
8. Grom	6	7	13-17
9. Viktoria	6	6	17-18
10. Zibi-Kolejarz	6	6	16-20
11. Poldanor	7	3	9-43

Grupa II

Interol Jęczniki – Tęcza Bukowo 1:4, Orzeł Rychnowy – Zryw Jęczniki 3:1, Gwiazda Płaszczycza – Sparta Krępsk 6:2, Płomień Płonica – Korona Chrzastowo 1:13.

Tabela

1. Korona	6	16	30-7
2. Orzeł	6	14	25-10
3. Zryw	6	12	21-16
4. Gwiazda	6	10	20-12
5. Tęcza	6	9	16-14
6. Interol	6	8	14-12
7. Sparta	6	0	8-27
8. Płomień	6	0	8-42

(KP)

Liga międzygminna**Seniorzy. Orzeł Niezłoty**

– Sparta Konarzyny

2:1. Bramka dla Sparty:

Andrzej Szulc; **Inter Karma Nowy Dwór/Coldanki**

– **Czarni Ostrowite 1:4.**

Bramki dla Czarnych: Sławomir Piechowski, Sebastian Lis, Andrzej Skwierawski, Maciej Ostrowski;

Ciechocin – Meteor Silno 2:2. Bramki dla Ciechoci-

na: Arkadiusz Szmelter, Michał Piotrowski; **Kamionka Moszczenica – Orion Ogorzeliny 3:0.** Bramki: Krystian Si-

siora 2, Tomasz Płotnicki. **Szarża Krojanty – Sławęcin** przełożony.

Następne mecze: Sławęcin – Kamionka, Orion – Ciechocin, Meteor – Inter Karma, Czarni – Orzeł, Sparta – Szarża. Wszystkie mecze rozegrane zostaną w niedzielę o godz. 14.

Tabela

1. Sławęcin	3	7	6-2
2. Orzeł	4	7	9-6
3. Szarża	3	7	8-6
4. Sparta	4	7	7-5
5. Orion	4	6	10-9
6. Kamionka	4	6	8-9
7. Ciechocin	4	5	13-7
8. Meteor	4	4	11-12
9. Czarni	4	3	8-17
10. Inter Karma	4	1	3-10

Juniorzy**Zibi Lichnowy – Jantar**

Pawłowo 1:3. Bramki dla

Jantara: Paweł Śliwiński

2, Patryk Kawczyński, **Meteor – Sławęcin 1:3.**

Bramki dla Sławęcina: Paweł Pawlak 2, Paweł Sikora;

Klawkowo – Orion 1:7. Bramki dla Oriona:

Dariusz Stoltzman 2, Arkadiusz Guziński 2, Przemysław Gruchała 2, Łukasz Gruchała;

Agra Ostrowite – Ciechocin 1:0. Bramka: Marcin Stachowicz. **Następne mecze:** Orion – Agra, Ciechocin – Klawkowo, Jantar – Meteor, Sławęcin – Zibi. Wszystkie rozegrane zostaną w sobotę o godz. 16.30.

Tabela

1. Agra	4	12	6-1
2. Ciechocin	4	9	15-4
3. Jantar	4	9	14-7
4. Orion	4	6	15-11
5. Zibi	4	6	7-9
6. Meteor	4	3	6-10
7. Sławęcin	4	3	6-19
8. Klawkowo	4	0	7-17

(Mroz)

Chojnice**Wyniki**

Kasztelania Garczyn – Pomorzanka Skórcz 3:2, Nowi Nowa Cerkiew – Słupia Sulęcyno 6:1, Chojniczanka II – KS Dziemiany 6:0, Wda Czarna Woda – Santana Wielki Kłincz 4:4, Ceramik Łubiana – Victoria Kaliska 2:2, Jareks Grabowo – FC Gowidłino 8:2

Tabela

1. Kasztelania	7	19	18-5
2. Chojniczanka II	7	18	32-13
3. Jareks	6	15	30-13
4. Nowi	7	14	14-8
5. Huragan	6	9	11-8
6. Pomorzanka	7	9	12-13
7. Słupia	7	9	9-18
8. Santana	6	9	15-11
9. Victoria	6	8	14-12
10. Ceramik	6	7	10-11
11. Wda	6	4	9-15
12. Gowidłino	6	0	5-26
13. Dziemiany	7	0	0-25

Człuchów**Wyniki**

Koral Dębica – MKS Debrzno 2:2, Granit Koczała – Stegna Parchowo 1:3, Juve Uniechów – Orkan Gostkowo 2:1, GTS Czarna Dąbrówka – Magic Niezabyśzewo 4:0, Kurier/Grom Nakła – Arkonia Pomysk Wielki 1:0, Iskra Dretyn – Drzewiarz Rzeczenica 1:2.

Tabela

1. Czarna Dąbrówka	7	16	22-13
2. Debrzno	7	16	13-5
3. Koral	7	15	28-11
4. Stegna	7	14	29-11
5. Juve	7	11	21-15
6. Orkan	7	8	12-10
7. Magic	7	8	7-12
8. Arkonia	7	7	11-13
9. Kurier/Grom	7	7	10-14
10. Drzewiarz	7	7	13-21
11. Granit	7	4	11-26
12. Iskra	7	4	5-31

Następne mecze**Chojnice**

Pomorzanka – Gowidłino (n. 15), Victoria – Jareks (n. 12), Santana – Ceramik (n. 14), Huragan – Wda (n. 14), Słupia – Chojniczanka II (s. 15), Kasztelania – Nowi (n. 14).

Człuchów

Debrzno – Stegna (n. 15), Drzewiarz – Granit (n. 13), Arkonia – Iskra, Orkan – Kurier/Grom, Magic – Juve (n. 13), Koral – Czarna Dąbrówka (n. 13)

(Mroz)

Z GÓRY NA DÓŁ

■ Leśny



Fot. Monika Smół

W Chojnicach gościli niedawno: wiceminister, Maciej Leśny i poseł, przewodniczący komisji infrastruktury, Janusz Piechociński. Przybliżali oni chojniczanom program restrukturyzacji i modernizacji kolei. W spotkaniu wziął też udział Tadeusz Matyla, prezes zarządu Przewozy Regionalne PKP. Mimo iż potwierdzili zgodnie, że sytuacja polskich kolei jest tragiczna, wiceminister Leśny z niedowierzaniem spojrzął na prezesa Matylę, gdy ten rzekł: – Nie ma pewności czy nawet takie linie, jak z Chojnic do Bydgoszczy i z Chojnic do Tczewa, przetrwają.

■ Piechociński



Fot. Monika Smół

„Wypijmy za błędy na górze ...” – zdaje się manifestować swoje niezadowolenie z trudnej sytuacji kolei, poseł Janusz Piechociński, zaglądając do ... kubeczka!

■ Piechociński i Leśny



Fot. Monika Smół

Czyżby w głowie posła Piechocińskiego zaświtała myśl, że jednak polską kolej można uratować? Pierwszym, z którym podzielił się swoim pomysłem na uzdrowienie PKP, jest wiceminister Leśny. Z miny wiceministra można wnioskować, że poseł przedstawia niezłą koncepcję.

■ Piechociński i Leśny śmiech



Fot. Monika Smół

„Mój Ty Archimedesie, chyba Cię ozłocę!” – przekazują oczy wiceministra skierowane ku posłowi. Najwidoczniej poseł znalazł lekarstwo na kolejowe bóle. Ciekawe, kiedy pomysłem uzdrowienia podzieli się z nami?

Czersk. Rafał Sz. oskarża Damiana W., czyli

Zemsta Siśka

Rafał Sz. z Czerska wiosną tego roku kilka razy włamał się do miejscowych sklepów spożywczych

i kiosków. Parę razy jego usiłowania spełzyły na niczym – w sumie ciąży na nim dziewięć zarzutów. Do wszystkich się przyznaje, tylko w jednym przypadku chce dzielić winę z kolegą Damianem W.

– Rafał kłamie, bo zeznałem przeciwko niemu na policji – broni się W.

Rafała Sz. w czerskim półświatku nazywają „Sisiek”. Dobrze

znają go drobni złodzieje

i policjanci z tamtejszego posterunku. W grudniu ubiegłego roku wyszedł na wolność. Odsiadywał wyrok za włamanie. Znajomym na mieście mówił wtedy, że chce znaleźć pracę, żeby za krótko już nie wracać. Postanowienie jednak złamał już w marcu, kiedy ze sklepu przy ul. Młeczarskiej wyniósł towar za ponad tysiąc złotych.

– Przyszedł do mnie w kwietniu i pytał, czy dałabym mu zarobić parę złotych – zeznawała przed Sądem Rejonowym w Chojnicach Anita R. – Mam przydomowy ogródek, więc dostał łopatę i polecenie, żeby skopać ziemię. Pamiętam, że bardzo go wtedy zainteresowały buty mojego syna. Powiedział nawet, że mu się takie podobają. Niedługo po tym ktoś włamał się do domu od strony pralni i ukradł trzy pary obuwia.



- Rys. M. Wdzykowski

W tym samym miesiącu „Sisiek” ograbił też na 1300 złotych sklep Kazimierza N. W kiosku mu się nie udało – spłoszył go policyjny patrol. Odbił jednak sobie w maju przy ul. Przytorowej – podważył pręt kraty i wyniósł z kiosku dezodoranty, chemię gospodarczą, szampony o wartości 2 tys. złotych. Swoje łupy najczęściej sprzedawał na miejskim targowisku.

– Do wszystkiego się przyznaję, tylko, że na Młeczarskiej to ja tylko stałem na czatach, a kradł Damian – tłumaczył sędziemu Romanowi Sopryszowi. Mężczyźni znali się dobrze – trzy lata te-

mu wspólnie zrobili włamanie, ale

do więzienia trafił tylko „Sisiek”,

a Damian dostał wyrok z zawieszeniem. Według tego drugiego, Rafałem Sz. powoduje chęć zemsty za to i za „sypanie” go przed policją.

– Fakt, namawiał mnie na wspólną akcję, ale odmówiłem. Rafał się na mnie odgrywał, bo po skoku na sklep przy Młeczarskiej widziałem u niego dwie torby z zagrabionym towarem i później powiedziałem o tym na policji – mówi Damian W.

Damian W. nie przyznaje się do współudziału w marcowym włamaniu. Murem

stoi za nim jego dziewczyna Agata Z., która utrzymuje, że wszystkie wieczory spędzają razem w domu.

– Damian swoje za uszami ma

i kiedyś zbłądził, ale odkąd mnie zna, bardzo się zmienił. Wie, że gdyby coś zbroił, to bym go rzuciła. Ja nie wiem jak można tak kłamać w żywe oczy jak Rafał – mówiła sądowi ze łzami w oczach.

Wyrok w tej sprawie najprawdopodobniej zapadnie 14 listopada. Sędzia zgodził się z wnioskiem Damiana W. i wysłucha tego dnia jeszcze matki i siostry mężczyzny. Obydwie mają zapewnić mu alibi.

(acz)

PODPATRZONE

Wycisnąć wszystkie soki...



Biesiadą przy Parku Wodnym, chojniczanie oficjalnie pożegnali lato. Na imprezie pojawiły się osoby znane wszystkim mieszkańcom miasta. Janusz Dzieciół, zwycięzca pierwszej edycji programu Big Brother w jednej z konkurencji musiał wycisnąć kilkanaście cytryn. Jak na siłacza przystało, z zadania wywiązał się bez zarzutu.

Fot. Monika Smół

Aaa, kotki dwa...



Czyżby biesiada odniosła swój cel? Zdaje się, że w długim, zimowym sen zapadli uczestnicy festynu żegnający ciepłe miesiące. „Aaa, kotki dwa ...” – śpiewają zebranym Mariusz Paluch (po prawej) i zwycięzca konkursu Strong Men Chojnice 2003 – Janusz Fenske.

Fot. Monika Smół

**ŚREDNIE
I MATURA**
W 1 ROK LUB 1/2 ROKU
ROZPOCZĘCIE PAŹDZIERNIK 2003
GDYNIA (58) 669 71 97; 669 82 01
SŁUPSK (59) 845 67 52
KOSZALIN (94) 342 38 49
ELBLĄG (55) 642 75 60
0 606 724 712**ROMGAZ**
zatrudni
**przedstawiciela
handlowego**
wymagania:
- wykształcenie średnie
- prawo jazdy kat. B
- doświadczenie na podobnym stanowisku
Oferty
(c.v. i list motywacyjny)
prosimy przesyłać
na adres:
**77-300 Człuchów,
ul. Słowackiego 11,
tel. (059) 8346154**
10173082/A/1432Samodzielný Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej
w Stężycy
zatrudni
pielęgniarkę środowiskową
Pisemne oferty prosimy składać do 31.10.2003 r. w SPZOZ
w Stężycy, 83-322 Stężyca, ul. Abrahama 4, tel. 684-60-35.
10173101/A/890**KOTŁY**
jesienna promocja
EKONOMICZNE, EKOLOGICZNE
KOTŁY GRZEWCZE
**MODERATOR „HAJNÓWKA”
i „KOSTRZEWA”**
spalające odpady, drewno,
trocinę, węgiel, pellets
- palenie raz na dobę
- sprawność 82-86%,
- certyfikat ekologiczny
Możliwość promocyjnej sprzedaży ratalnej!
Skład Art. Met. Bud. i Narzędzi
83-400 Kościerzyna, ul. 8 Marca 3-4
tel. 058 680-19-37
10173143/A/890**PRACA****ZATRUDNIĘ**

FRYZJERKĘ i manicurzystkę, Chojnice, tel. 501/378-592

**POLMARINE
SERVICES
Ltd****ZATRUDNI
PEŁNE
ZAŁOGI
NA NOWE
TANKOWCE****661-25-00
661-25-03
621-99-45
fax. 621-95-15
pmspt1@wp.pl**PANIE z zakwaterowaniem zatrudnić, Wielkopolska, tel. 0605/326-560
PRACOWNIKÓW zatrudnionych w Niemczech rozliczyć 0801/63-43-95-bezplatny**SZUKAM PRACY**

MŁODA studentka zaopiekuję się dzieckiem, tel. 0694/861-757

AUTO MOTO**SPRZEDAM**CITROEN Berlingo, 2.0 HDI, 2000, 37 000 zł, 058/56-215-94
FIAT 126p, 90r., stan techniczny bdb, 1400 zł, tel. 052/397-64-15

FIAT 126p, 90r., stan techniczny bdb, 1400 zł, tel. 052/397-64-15

FIAT 126p, 91r., czerwony, stan bdb, tel. 0606/750-210

FIAT Bravo 1.6, 16V, tuning, el. szyby i lusterka, alarm, alufelgi, komplet zimówek na felgach, grafit, 23 000 zł, Chojnice, tel. 0600/917-073

FORD Fiesta 1.1, 83r., czerwony, stan dobry, 2500 zł do uzgodnienia, tel. 052/397-79-88, 0505/126-566

FORD Scorpio 2.5 D, 86r., ABS, wspomaganie kierownicy, centralny zamek, el. lusterka, el. szyby, 4900 zł do uzgodnienia, tel. 0694/764-241

MOTOROWER sprawny z papierami, Olszanowo 0692/244-177

OPONY do autobusu 10.00R20, nowe, tel. 0604/636-937

KUPIĘ
11000 powyypadkowe, rozbite 058/556-96-05, 0604/846-202**NIERUCHOMOŚCI****SPRZEDAM**

BRUSY, dom na sprzedaż, powierzchnia mieszkalna 110 m kw., ul. Tulipanowa, tel. 052/398-20-10

BRZEŹNO Człuchowski, pół domu, duży garaż, wyremontowany dach, 38 000 zł, tel. 0692/354-992

CHOJNICE, dom na os. Leśnym o pow. 222 m kw., możliwość zamiany za dopłatą na mieszkanie w bloku, tel. 0693/313-585

CZATKOWY koło Tczewa, działka budowlana 3.900 mkw, przy jeziorze, 058/531-23-49 po 19.00

CZERSK, M-4, pow. 47,2 m kw., 880 zł/m kw., parter, bez balkonu, własnościowe, blisko centrum, tel. 052/398-91-60

CZŁUCHÓW, dom piętrowy 150 m kw., możliwość 2 mieszkań, 2 garaże, działka 660 m kw., w rozliczeniu mieszkanie, 059/834-33-67, 0600/979-309

CZYCKOWY, dom z ogródem i garażami, tel. 0603/659-556

GDĄSK Paderewskiego 42,47 m kw 0600/579-077

KOŚCIERZYNA mieszkanie dwupokojowe, 43 m kw., balkon, 058/686-80-90

LUBICHÓW. Nowy dom na obrzeżach Lubichowa, 0602/583-785

MAŁE Swornegacie, działka budowlana o pow. 383 m kw., tel. 0604/928-478, 0502/358-795

RYTEL, sprzedam działkę z rozpoczętą budową w Rytlu, pow. 1080 m kw., tel. 052/395-56-54

SKARŻEWY-Wilki, ziemia 1,57 ha, blisko lasu, jeziora, 058/588-07-17

SKARŻEWY. Kompleks: ośrodek wczasowy, działki 3 ha pod zabudowę rekreacyjną, mieszkalną: sprzedam! 058/588-25-81, 022/818-28-89

TCZEW mieszkanie własnościowe 2 pokojowe, I piętro, 51 mkw, 058/532-78-20

DOM + bydnek gospodarczy w okolicach Chojnic, 1,5 ha ziemi, w całości lub osobno sprzedam, tel. 052/554-29-71, 0505/815-877

DZIAŁKA 550 m kw. na POD Metalowiec, Chojnice, tel. 052/397-93-65

LASY, ziemię, łąki nieużytki, przy drodze 49, 4 km od Brdy, Bory Tucholskie, tel. 052/334-87-37, 0691/815-213, 0501/581-309

KUPIĘ

CZERSK, kupię mieszkanie do 50 m kw., tel. 0692/720-634

CZŁUCHÓW, pilnie mieszkanie ok. 40 m kw., 2 pok., I-II p., 0600/970-309

DOM lub działkę budowlaną w Chojnicach lub okolicy, tel. 0692/141-500
DZIAŁKĘ budowlaną, może być z rozpoczętą budową lub dom w Chojnicach lub okolicy, tel. 0692/141-500

MIESZKANIE własnościowe w Chojnicach z ogrzewaniem gazowym, atrakcyjna cena, tel. 0606/374-906

INNE

CHOJNICE, lokal o pow. 70 m kw. na każdy rodzaj działalności gospodarczej, do wynajęcia, tel. 052/397-53-11

CHOJNICE, mam do wynajęcia 3-pokojowe mieszkanie przy ul. Budowlanych, tel. 052/397-43-39

CHOJNICE, posiadam mieszkanie do wynajęcia, pow. 60 m kw., w bloku, III piętro, tel. 052/398-27-43

Dom nieruchomości
zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku**Praca** +szkolenia
zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku
(058) 30 03 200

CHOJNICE, wynajmę lokal handlowy o pow. 200 m kw. - pomieszczenia socjalne, wyposażony we wszystkie media oraz parking dla klientów i pracowników, dogodny dojazd, tel. 0502/234-340

CZERSK, M-4 własnościowe, pow. 47,2 m kw., bez balkonu, blisko centrum, piwnica z oknem, sprzedam lub zamienię na domek, tel. 052/398-46-60

CZŁUCHÓW centrum, do wynajęcia wyposażone mieszkanie (apartament) 46 m kw., 0602/299-611

KOŚCIERZYNA centrum, oddajmę pomieszczenia handlowe, 0601/057-249

WŁADYSŁAWOWO wynajmę pensjonat i restaurację, tel. (058)661-52-80

POSIADAM mieszkanie do wynajęcia w ścisłym centrum Chojnic (rynek), pow. 63 m kw., ogrzewanie gazowe, tel. 0606/374-906

DOM**SPRZEDAM**

FOTEL 2-osobowy ze skrzynią, stan bdb, 100 zł, tel. 052/397-09-92

MEBŁOSCIANKI dwie, stan dobry, cena do uzgodnienia oraz okna używane, tel. 052/397-32-07 po 16.00

PIEC CO nowy, niedrogo, tel. 052/398-33-19

ZAMARZARKA po, 222 l, mało używana, cena do uzgodnienia, tel. 052/554-23-40

TURYSTYKA I SPORT**RÓŻNE**

BORZECHOWO noclegi, 058/588-48-26

ZWIERZĘTA**RÓŻNE**

KONIE, 2 ogiery kare zimnokrwiste, sprzedam, tel. 052/398-47-53

OWCZAREK podhalański -szczenięta- sprzedam, 058/56-371-03, 0691/578-753

OWCZARKI niemieckie szczenięta po rodowodowych rodzicach, sprzedam, tel. 052/554-14-92, 0692/331-406

WYŻEL niemiecki szorstkowłose, szczeniaki rodowodowe, brązowe i deresz w łaty, sprzedam, Chojnice, tel. 052/397-41-77

**MASZYNY
I URZĄDZENIA**

BRONA aktywna, siewnik, plug trzyskbowy, sprzedam, tel. 052/395-50-60, 0606/361-801

PACZKARKĘ do ziemniaków sprzedam, tel. 052/353-18-40

USŁUGI INNE**RÓŻNE**

KOREPETYCJE, prace, niemiecki (052/397-79-62), polski (0604/322-744)

Nie jestem cichym obserwatorem

Rozmowa z Mariuszem Janikiem, współwłaścicielem Firmy Piekarniczo-Cukierniczej „Bagietka”

Firma „Bagietka” często pojawia się jako partner i sponsor wszelkich imprez organizowanych w mieście Chojnice. Skąd wynika ta potrzeba?

- Zorganizowanie imprezy wymaga zaangażowania środków finansowych, które nie zawsze organizatorzy i pomysłodawcy posiadają. Niezbędni są zatem sponsorzy, którzy wspomagają w jakikolwiek sposób. Ja, jako przedstawiciel piekarni i cukierni, zawsze jestem umieszczony na liście ofiarodawców z racji profilu prowadzonej działalności, jak i z racji działalności charytatywnej, prowadzonej od wielu lat.

Impreza, która odbyła się ostatnio w Parku Wodnym, również nie obyła się bez Pańskiej pomocy.

Lubię coś dla ludzi zrobić i mam z tego przyjemność. Lubię ludzi otwartych, pełnych inicjatywy i kreatywności, a tacy są pracownicy Parku Wodnego w Chojnicach z Prezesem Mariuszem Paluchem na czele. Ogólnie jestem zawsze skłonny pomagać i podzielić się przysłowio- wym „ostatnim kęsem chleba” pod warunkiem, że druga strona to docenia i właściwie interpretuje. Jeżeli chodzi o Park Wodny, to nie mam żadnych zastrzeżeń i chętnie jestem tam, gdzie mnie potrzebują.

Sądzę Pan, że w naszym mieście jest sens organizowania przedsię- wzięć, a co się z tym wiąże prowadzenie działalności wspierającej przez przedsiębiorców?

- Do niedawna ślepo wierzyłem, że TAK. Dzisiaj uważam, że chyba jeszcze NIE. Większość w naszym mieście nastawiona jest na branie, na czerpanie korzyści. Ludzie dzisiejszych czasów są bezduszni, ego- istyczni, zapatrzeni na napychanie tylko własnej kieszeni, nieczuli na krzywdę ludzką.

Kiedy w marcu tego roku zorganizowałem aukcję obrazów mojego malarstwa, w celu zebrania środków na operację 18-letniej Agnieszki Michorzewskiej, to na aukcję odpowiedziało tylko kilka osób. Zebraliśmy 900,00 zł, a lista osób, które odwiedziły aukcję, była tak skąpa, że wstyd mówić. Ludzie, którzy naprawdę mogliby pomóc, nie wykazali odrobiny zainteresowania.

Inny przykład. W jednym ze swoich punktów sprzedaży postawiłem skarbonkę, gdzie z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zbierali- śmy datki dla dzieci najbardziej potrzebujących. Przykro to stwierdzić, ale 98% datków wrzucałem sam.

Nie świadczy to dobrze o tzw. ludziach biznesu.

- Ludzie przyzwyczaili się do wygodnictwa, do jednostronnego do- strzegania korzyści dla siebie, bez którego nic nie jest w stanie wpra- wić ich w ruch. Większość społeczeństwa nie robi nic, stoi i biernie przygląda się biegowi wydarzeń, patrząc z punktu jedynie cichego obserwatora, który w razie czego z tym tematem nie miał nic wspól- nego. Jeśli natomiast czas na pochwały i order, to naraz zaintereso- wanych jest zdecydowanie więcej. Wyszedłem z założenia, że czeka- nie nie ma najmniejszego sensu i że należy po prostu wziąć sprawy w swoje ręce. Problem muszą dostrzec wszyscy, nawet ślepy. Trze- ba znaleźć w sobie cywilną odwagę i opowiedzieć się po którejś stro- nie. Ja opowiadam się po stronie czynnego udziału w rozwoju nasze- go miasta, wkładając w to swoją pracę i wysiłek. Nie jest to sprawa prosta, nie każdy pomysł musi oznaczać zaraz zwycięstwo, ale naj- gorsze jest nie mieć pomysłu w ogóle. Najłatwiej jest krytykować. Je- śli jednak ktoś krytykuje, to w moim mniemaniu ma lepszy pomysł. Utkwiło mi w pamięci pewne przesłanie, które kiedyś usłyszałem.

„Nie bójcie się wrogów, mogą was tylko zabić. Nie bójcie się przyjaciół, mogą was tylko zdradzić. Ale bójcie się ludzi OBOJĘTNYCH, bo za ich milczącą zgodą dzieje się zbrodnia, krzywdą i zło”.

A Pan zamierza coś zrobić dla zmiany sytuacji?

- Każdy dzień jest dla mnie motorem działania, ponieważ ukazuje mi niezrozumiałe zależności, którym należy położyć kres. Pomysły ro- dzą się pod wpływem obserwacji. Każdy nowy dzień przynosi mi jak- ieś refleksje i myślę, że dzieje się tak z wieloma osobami z naszego otoczenia - mniej lub bardziej widocznymi - które powinny połączyć

sily, bo w grupie tkwi właściwa siła. Chcę iść naprzód i się rozwijać. Nie lubię stagnacji, bierności, przesadnej ostrożności, kłamanej uprzejmości czy zycziwości ani tej całej obłudy.

A jak zamierza wpłynąć na zmianę sytuacji? Zamierzam swoim przy- kładem pokazać, że pracuję, tak aby wszyscy wzięli się do pracy.

Czy ma Pan jakieś oczekiwania wobec mediów?

- Media mają zdecydowanie większą siłę oddziaływania, a tym bar- dziej zjednoczone media. Może udałoby się połączyć siły gazet choj- nickich - nie na zasadzie odbierania sobie chleba. Jeżeli dzieje się coś w mieście, to niech gazety właściwie angażują się w analizę proble- mu. Wykreujmy wspólnie nowe pokolenie ludzi szczerych i otwar- tych, pozwólmy wypowiedzieć się na łamach gazety ludziom, którzy być może mają pomysł na lepsze jutro, a żyją w cieniu.

A z jaką inicjatywą wyjdzie Pan w najbliższym czasie?

- Wydaje mi się, że wśród społeczeństwa chojnickiego brak więzi kul- turalnych, brak podstawowej znajomości historii miasta Chojnice. Przygotowuję się do wydania książki na temat Chojnic, jakich nikt jeszcze nie odkrył. W założeniach moich jest przedstawienie historii Chojnic widzianej z innej perspektywy. Chciałbym, aby wydanie to było przewodnikiem po naszej historii, a także aby pokazywało współczesność - przyrodę i otoczenie, w którym dane nam żyć. Za- mierzam moją książkę przetłumaczyć na wiele języków, aby promo- wać region w Europie. Książka ta mogłaby się również stać rodzajem reklamy dla naszych przedsiębiorców, którzy mieliby do opowiedze- nia ciekawą historię na swój temat i chcieliby się nią podzielić z szer- szym gronem. Chciałbym, aby zainteresowani zaistnieniem w mojej książce dostarczyli materiały o sobie, które po weryfikacji mogłyby zostać opublikowane.



Tekst na prawach ogłoszenia 2280K26/A/1648

OKNA TYTANOWE
NOWEJ GENERACJI
Bezpieczniej, cieplej, ciszej
0 801 608 608
Chojnice ul. Strzelecka 9 tel. 052 3951259; Kościerzyna ul. Wojska Polskiego 1A tel. 058 6867614; Tczew ul. Kubusia Puchatka 5/9 tel. 058 5300199; Wejherowo ul. Ofiar Płasnicy 1A tel. 058 6720325; Władysławowo ul. Towarowa 17 tel. 058 6740093; Żukowo ul. Armii Krajowej 1A tel. 058 6859809**Dziennik Lokalny - kupon dla osoby fizycznej uprawniający do jednego bezpłatnego ogłoszenia drobnego do 10 słów pakiet nr 6**
PROSZĘ WYPEŁNIĆ DRUKOWANYMI LITERAMI I ROBIĆ ODSTĘPY MIĘDZY WYRAZAMI
treść: _____
kontakt: _____
Wyłącznie do wiadomości biura ogłoszeń
imię i nazwisko _____
adres _____
nr dowodu _____ telefon _____
Tylko dla osób fizycznych
- biuro ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, skłasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia - ogłoszenia zawierające w treści nazwisko i adres należy nadać osobiście w biurze ogłoszeń.
ZOSTAW KUPON W LOKALNYM BIURZE OGŁOSZEŃ
Chojnice, ul. Stary Rynek 2 Człuchów, ul. Królewska 13
WRZUC KUPON DO MIEBIESKIEJ SKRZYNIKI DB
Chojnice, ul. Stary Rynek 2 Człuchów, plac Wolności 4,
PRZEŚLIJ KUPON POD ADRESEM
Dziennik Bałtycki
80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11 „GRATKA”
10173139/A/5

Powołani do kadry

CHOJNICE. Maciej Kalkowski (na zdjęciu) i Marek Widzicki, piłkarze Holiday Mostostal Chojnice, otrzymali powołania na zgrupowanie kadry narodowej futsalu. Na ostatnim meczu Holiday, w Bielsku Białym, wygranym przez chojniczan 9:4, obecny był selekcjoner kadry narodowej, Marek Bęben. Piłkarze Holiday przyjadą na zgrupowanie 19 października.

(Mroz)

Fot. Tomasz Mrozek

Rajdowe mistrzostwa

CHOJNICE. Zwycięstwem Piotra Małuszyńskiego i Jacka Czerwińskiego z Autotrapera (na zdjęciu) zakończyła się przedostatnia tegoroczna runda rajdowych mistrzostw Polski. Rajdowcy startowali w Zagórkach. Tegoroczna runda, podobnie jak poprzednie, była perfekcyjnie przygotowana przez organizatorów, Jeep Club Chojnice. Małuszyński i Czerwiński zapewnili sobie tytuł mistrzów Polski.

(Mroz)

Fot. Tomasz Mrozek

JAKI STADION CHOJNICZANKI

Projekt zdaniem władz

Stadion Chojniczanki ma mieć funkcję piłkarsko-lekkoatletyczną – widowiskową. Zgodnie z koncepcją główna trybuna ma pomieścić 2500 widzów na plastikowych siedzących, trybuna dla gości – 500 miejsc siedzących. Przewidziano też powierzchnię przed tzw. klatką, gdzie zmieści się ok. 200 stojących widzów. Co do płyty boiska są dwie koncepcje: jej teren należy uzbroić w system odwadniający i nawierzchnię z trawy naturalnej lub kupić jej sztuczny odpowiednik. W drugim przypadku nie należy się obawiać o zniszczenie murawy, bowiem producent sztucznej trawy daje 8-letnią gwarancję, przez ten czas nie powinna ona ulec zniszczeniu przez piłkarzy oraz widzów na koncertach. Wokół głównego boiska pozostanie bieżnia – na odcinku 100 metrów pokryta tartanem, pozostałe 300 metrów jej nawierzchni ma stanowić mieszanina ceglano-żużlowa. Za głównym stadionem ma być urządzone boisko treningowe o wymiarach 35 na 50 metrów, pokryte naturalną trawą. Mają z niego korzystać przede wszystkim licealiści.

(ros)

Pytamy Czytelników

Jaki ma być nowy stadion Chojniczanki? Na ten temat trwa debata chojnickich radnych, urzędników i działaczy sportowych. Pomysłów jest sporo, od budowy dużego obiektu, z bieżnią i dwoma boiskami, po likwidację stadionu i przeniesienie sportowców na ul. Lichnowską, na stadion Kolejarski. My pytamy o opinie naszych Czytelników. Co myślicie Państwo o pomysłach na stadion Chojniczanki? Czy nadal powinny odbywać się tam koncerty? Czy jest sens wydawania kilku milionów złotych na remont, jeśli ma tam dochodzić do burd, jakich byliśmy świadkami przed dwoma tygodniami? Czy może lepiej zrezygnować z tego obiektu na rzecz stadionu i boisk przy ul. Lichnowskiej, a centrum miasta zagospodarować w inny sposób? Jak powinien wyglądać stadion – z bieżnią czy bez niej?

Czekamy na Państwa opinie, telefoniczne (tel. 396-53-95) i pisemne. Można również przesłać swoją opinię drogą elektroniczną na adres: t.mrozek@prasabalt.gda.pl.

(Mroz)

Swornegacie. Ekologiczne mistrzostwa gminy
Biegli po rowery

W biegach wystartowało ponad 400 młodych sportowców.

Fot. Tomasz Mrozek

Ponad 400 uczniów ze szkół gminy Chojnice walczyło o tytuły najlepszych w gminie w szkolnych przełajach. A było o co walczyć. Dla najlepszych Zaborski Park Krajobrazowy ufundował rowery górskie, aparaty fotograficzne i radiomagnetofony.

– Stawiamy na masowość biegania, ale cieszę się, ZPK ufundował te nagrody – mówi Zdzisław Bucław, wuefista szkoły w Swornegaciach, organizator zawodów.

Biegi, których trasa wiodła tym razem w okolicach amfiteatru, nad brzegiem Jeziora Karskiego, były niezwykle emocjonujące. W niemal każdej kategorii walka trwała do ostatnich metrów. Znakomicie tak-

tycznie rozegrała swój bieg Katarzyna Skwierawska z gimnazjum w Silnie, która tuż przed metą wyprzedziła cztery rywalki ze Swornegacie.

W klasyfikacji zespołowej zwyciężyła SP w swornegaciach przed Kłodawą i Niezchowicami. W gimnazjach również najlepsi byli gospodarze.

(Mroz)

Na podium

Zerówka: Agata Kowalska (Ogorzeliny), Dominik Papka (Kłodawa)
Szkoła podstawowa: Angelika Gierszewska, Patryk Gierszewski (Kłodawa), Kacper Winkowski, Stanisław Trzebiatowski, Katarzyna Stoltmann (Swornegacie), Aleksandra Reca (Niezchowice),
Gimnazja: Katarzyna Skwierawska, Paulina Misztal (Silno), Mariusz Żychski, Łukasz Gierszewski (Nowa Cerkiew).

Drukie miejsca
Zerówka: Patrycja Zemka (Ogorzeliny), Arkadiusz Szczepański (Swornegacie)
Szkoła podstawowa: Angelika Pestka, Sandra Solejewska, Patryk Kowalikowski (Kłodawa), Mateusz Budzyński, Danuta Stoltmann (Swornegacie), Tomasz Toda (Nowa Cerkiew)

Gimnazjum: Karolina Jażdżewska, Marta Kurzak, Mateusz Jażdżewski (Swornegacie), Arkadiusz Szopiński (Nowa Cerkiew)

Trzecie miejsca
Zerówka: Klaudia Lemańczyk (Swornegacie), Jakub Radzich (Kłodawa)
Szkoła podstawowa: Angelika Dziendziela (Kłodawa), Arkadiusz Reca, Marta Mysza (Niezchowice), Marek Kin, Jolanta Szyszka (Swornegacie), Krystian Skwierawski (Ostrowite)
Gimnazjum: Zuzanna Kurzak (Swornegacie), Grzegorz Rakowski, Sylwia Maśko, Cezary Warnke (Sławęcin)

SPORTOWY
WEEKEND

Boules

CHARZYKOWY. W sobotę o godz. 10 na plaży w Charzykowach rozegrany zostanie 10 turniej z cyklu grand prix w boules o puchar ośrodka wypoczynkowego Kaszub. Wezmą w nim udział drużyny z Chojnic, Starogardu, Bydgoszczy, Człuchowa. Jest to ostatni punktowany turniej.

Futsal

CHOJNICE. W niedzielę Holiday Mostostal Chojnice podejmować będzie w meczu o mistrzostwo I ligi futsalu Baustal Kraków. Baustal to jedna z najlepszych drużyn futsalu w Polsce. Mecz rozegrany zostanie w hali Parku Wodnego. Początek o godz. 18. Bilety w cenie 6 zł.

Piłka nożna

IV liga

CHOJNICE. Jutro Chojniczanka podejmować będzie na własnym stadionie Orleto Reda. Czy podopiecznym Janusza Fabicha uda się wygrać pierwszy raz w tym sezonie przed własną publicznością? Początek meczu o godz. 15. Bilety w cenie 5 i 3 zł.

Okręgówka

CHOJNICE. Bardzo ciekawie zapowiada się jutrzejszy pojedynek Agry Ostrowite z Kolejarką Chojnice. Mecz rozegrany zostanie na boisku Kolejarskiego. W drużynie Agry gra kilku zawodników, którzy przed dwoma sezonami reprezentowali barwy chojnickiego klubu. Kolejarka trenowała również szkoleniowiec Agry, Leszek Szank. Początek meczu o godz. 15.30.

BRUSY. Tęcza Brusy zagra w niedzielę z Wierzycą Pelplin. To spotkanie również zapowiada się ciekawie. Wierzyca jest jednym z najważniejszych kandydatów do awansu. Początek spotkania o godz. 14.30.

CZERSK. Borowiak Czersk zagra jutro o godz. 15 na wyjeździe z Czarnymi Pruszcza Gdańskiego.

Tenis stołowy

CHOJNICE. W każdą środę w sali Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Ponadgimnazjalnego przy ul. Dworcowej można pograć w tenisa stołowego. W najbliższą środę organizatorzy zapraszają chłopców z gimnazjów. Początek rozgrywek o godz. 15.

(Mroz)

REKLAMA

PARK WODNY CHOJNICE

KOMPLEKS KRYTYCH PŁYWAŁNI CHOJNICE, ul. HUBERTA WAGNERA 1
tel. 052 39-66-444
tel. marketing 052 396-64-40
fax 052 39-66-441
miasto.chojnica.com

PROMOCJA!!!
w soboty i niedziele
do dwu godzin jedna gratis

Baza noclegowa na miejscu.

SKOK
IM. ŚW. JANA Z KĘT W RUMI

KORZYSTNE POŻYCZKI
Krótki czas realizacji
Bez opłat przygotowawczych,
Bez opłat za rozpatrzenie wniosku!!!

SUPER LOKATY

Nawet do 4 000 zł bez poręczyciela
Do 9 000 zł tylko za poręczeniem 1 osoby
po spełnieniu pozostałych kryteriów

PROMOCJA ROR 4% bez opłat

PRZELEWY od 1 zł

O/Kartuzy, ul. Os. Wybickiego 35
tel. (058) 681-05-42

Czytaj korki we wtorki

Konkurs!
Do wygrania wycieczka do Włoch!

Test z chemii dla gimnazjalistów

Szukaj we wtorek w dodatku

Praca +szkoła +szkolenia

Dziennik Bałtycki WSIP

BALEXMETAL Producent

Blachodachówki Płyty warstwowe Blachy trapezowe

Balex Metal spółka z o.o.
Bolszewo, ul. Wejherowska 12C
tel./fax 0 58/ 778 44 44, fax 778 44 55
Oddział Gdańsk, ul. Grunwaldzka 244
tel./fax 0 58/ 344 74 90
Oddział Słupsk, ul. Wrocławska 45
tel./fax 0 59/ 842 20 20
Oddział Tczew, ul. 30 Stycznia 32
tel./fax 0 58/ 532 29 02
www.balex.com.pl



2045932/A/949